Nr. 23. Sobota, 28 Stycznia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3- ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni [illegible] miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Rozporządzenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 22 stycznia 1882 L. 727 pr. względem wyłączenia miejscowości Swoszowa z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Pilznie i wcielenia jej do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Jaśle.

Na mocy upoważnienia wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27 grudnia 1880 L. 20.310, rozporządzam w myśl ustawy z dnia 13 lutego 1879 Dz. ust. kr. Nr. 78 w porozumieniu z Wydziałem krajowym jak następuje:

Miejscowość Swoszowa zostaje z dniem 1 lutego 1882 r. wyłączoną z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Pilznie i wcieloną do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Jaśle.

C. k. Namiestnik

Potocki.

Prezydent c. k. krajowej dyrekcyi skarbu zamianował koncepistów skarbowych Emila Kordasiewicza, Leopolda Majewskiego, Adolfa Herberta, Juliana Nestorowicza i Karola Jarosiewicza komisarzami skarbowymi.

W myśl reskryptu pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 10 października 1881 L. 16.502 podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, iż Najjaśniejszy król Belgijski wyznaczył w r. 1874 kwotę 25.000 franków na cele naukowe, mianowicie na premiowanie dzieła geograficznego.

Nagroda ta przyznaną będzie w r. 1885 dziełu, które uznanem zostanie za najlepsze w przedstawieniu sposobów i środków do spopularyzowania nauki geografii i do jej rozwoju w zakładach naukowych na rozmaitych stopniach.

Obcokrajowcy, którzy pragną ubiegać się o tę nagrodę, winni dzieła swe drukowane lub w rękopisach przesłać przed 1 stycznia 1885 r. do Ministerstwa spraw wewnętrznych w Brukseli.

Dzieło, któremu nagroda zostanie przyznaną, musi być publikowanem w przeciągu roku słonecznego, następującego po przyznaniu nagrody. Ocenienie nadesłanych dzieł powierzonem będzie *Jury*, złożonej z trzech Belgijczyków i czterech obcokrajowców rozmaitych narodowości, mianowanych przez Najj. króla Belgijskiego.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 5 stycznia 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 stycznia.

We wtorek, a nawet w środę jeszcze, organa Gambetty miały wielką nadzieję, że mistrz ich, który niepospolitą wymową już tyle razy osiągnął nadzwyczajne i nieprzewidywane nawet rezultaty, także i w sprawie rewizyi konstytucyi w ostatniej chwili złamie opozycyę Izby deputowanych. Do nadziei tej była nawet pewna podstawa, bo niektórzy członkowie opozycyi, oddani zresztą po za sprawą rewizyi konstytucyi zupełnie gabinetowi i jego szefowi, zaczęli chwiać się w ostatniej chwili i proponowali kompromis. Gambetta jednak chciał osiągnąć wszystko albo ustąpić i — musi ustąpić.

Nie pomogą tu żadne upiększenia wypadku; jeżeli minister-prezydent nie może uzyskać większości głosów dla wniosku, który postawił jako warunek swojej egzystencyi politycznej, jako kwestyę gabinetową, to według utartych i w całym świecie przyjętych zapatrywań i prawideł, znaczy to tyle, że poniósł klęskę. Klęska ta może być mniej lub więcej przykrą, ale piętno klęski politycznej zawsze pozostaje. Gambetta nie poniósł istotnie klęski upokarzającej, nie skompromitował się bynajmniej tak, żeby zrezygnować musiał odtąd na odgrywanie wybitnej roli parlamentarnej i politycznej, ale urok jego powagi i wpływu został zaćmiony i co ważniejsza, zachwieje się zapewne w świecie wiara, że Gambetta potrzebuje tylko chcieć tego, a zaraz postawiony zostanie na czele państwa jako prezydent republiki. Od kandydata na takie stanowisko, zwłaszcza we Francyi, wymaga się oprócz powagi, któraby wszystkim imponowała, także tego zmysłu politycznego, który w sytuacyach trudnych zamiast stawiać kwestyę na ostrzu i prowokować przesilenie, umie je owszem ominąć kompromisami w porą zawartemi. Na posadzie ministra-prezydenta Gambetta okazał się właśnie pod tym ostatnim względem kandydatem słabym, bo dyktować chciał swoje pomysły i poglądy całej Francyi i w skutek tego sprawie wyborów zbiorowych, która z początku zdawała się być popularną, po za dawnym senatem z większością konserwatywną, nadał charakter kwestyi wielce drażliwej. Większość, która obaliła ulubiony pomysł Gambetty, pewnie nie z niechęci do samej zasady wyborów zbiorowych, doprowadziła rzecz do ostateczności. Skłoniła ją do tego głównie obawa powszechna, że zaprowadzenie zbiorowych wyborów będzie dekretem śmierci dla obecnej Izby i że w nowych wyborach Gambetta będzie zupełnie dowolnie rozporządzać wszystkiemi mandatami poselskimi. Być może, że wybory zbiorowe nie sprowadziłyby na Francyę tekiego autokratyzmu parlamentarnego, jaki w Niemczech ks. Bismarck wykonuje, ale że nowy system wyborczy torował do tego drogę, że w ogóle przedstawiał się jako środek do dyktatury, to nie ulega wątpliwości.

Trudne zadanie będzie mieć teraz każdy gabinet wobec Izby, w której w roli zwyczajnego posła zasiadać odtąd zacznie Gambetta, rozporządzający na zawołanie nietylko niepospolitym darem wymowy, lecz nadto zawsze jeszcze znacznem i bezwarunkowo sobie oddanem gronem posłów. Wszystko zdaje się zapowiadać Francyi nowy okres nieustannych przesileń. Dlatego właśnie prawica, zwłaszcza frakcya imperyalistyczna, której nienawiść do Gambetty nie ma granic, zawsze dążyła do tego, żeby jej główny pogromca dostał się jak najprędzej na posadę ministra-prezydenta, zużył się tam lub skompromitował a upadkiem swoim wywołał następie cały szereg przesileń.

Sprawy krajowe.

(*Dziedziczenie posiadłości gruntowych*).

III.

(§) W dodanych do kwestyonarza rządowego uwagach o potrzebie reformy prawa dziedziczenia, co do posiadłości gruntowych, znajduje się ciekawy ustęp, wykazujący obecne zadłużenie własności ziemskiej. Nie wszystkie daty statystyczne podane w tym ustępie są nowe, ale zestawienie ich i objaśnienie rzuca wiele światła na stan rzeczy.

W okresie dziewięcioletnim 1871 do 1879 ogólna suma długów nowo zaintabulowanych na wszystkich realnościach w Austryi wynosiła 2.978,066.207 zł. W tym samym okresie umorzenie długów (włączając tu także egzekucye i odpisane straty) wynosiło 2.040,052.772 zł. Zatem w ciągu tych lat dziewięciu wzrosło zadłużenie o 938,013.435 zł. Na złagodzenie tego zestawienia chyba tu przytoczyć można, że w ciągu owych lat dziewięciu wzrosła także wartość realności w skutek postawienia nowych budynków i powstało dużo nowych zakładów przemysłowych.

Z owych 2.978,066.207 złr., o które w latach 1871—1879 podniosły się ciężary hipoteczne, przypada na wielką posiadłość ziemską 412.075.446 złr. a reszta na inne kategorye realności. Z długów ciężących na wielkiej posiadłości ziemskiej umorzono 248,672.983 zł., z długów ciężących na innych realno-

---

MUNKACSY

I.

Dwa razy zwykło się dużo mówić i pisać o znakomitym człowieku: raz w chwili, kiedy stanął u szczytu swej siły, kiedy czujemy, że dokonał dzieła, na jakie zdobyć się tylko mogły jego talent i indywidualność, a następnie, kiedy przychodzi zestawić ostateczny bilans z całego życia, gdy wielki umysł uleciał z ziemi. W pierwszym razie ocenia się go nie bez uprzedzeń, niekiedy namiętnie, targuje się o jego miarę, podwyższa się ją lub zniża, traktuje się go jako moralnego sprzymierzeńca lub nieprzyjaciela, w drugim razie patrzy się na niego spokojnie, rozważnie, z perspektywy, jako na skończoną, zamkniętą całość żywota, charakteru, talentu.

Po zajęciu, z jakiem niedawno paryska publiczność i prasa witały najnowsze dzieło Munkacsego, po wielkiem wrażeniu, jakie mistrz ten w Wiedniu wywołać umiał — musimy przypuszczać, że artysta dokonał czegoś, co rzeczywiście na powszechną zasługuje uwagę, że stanął na takiej wysokości, iż go z niej całego widzieć i ocenić możemy. Tym razem instynkt publiczności zdaje się nie mylić — Munkacsy rzeczywiście stworzył dzieło, którego dokonać mógł tylko przy najzupełniejszym rozwoju swego talentu, podjął się zadania, po za którem nie masz trudniejszego, i zaszczytnie się zeń wywiązał.

Bardzo ciekawą mamy przed sobą indywidualność: natura szorstka, powiedziałbym, nawet trochę dzika, przystępna nietyle dla wrażeń pięknych, co dla tematów gwałtownych, charakterystycznych. Co ostre i wybitne, to schwyci w lot fantazya węgierskiego artysty, co piękne, często jej uchodzi. Munkacsy za młodu inaczej się nazywał, artystyczne nazwisko przejął od swego rodzinnego miasta. Młodość jego nie była wesołą— to znać po obrazach. Malował portrety ludzi, których pospolitej fizyczności nie uszlachetniała charakterystyka i nie opromieniał wyraz ducha, malował sceny z węgierskiego życia, wybierając skrzętnie temata grube i szorstkie jakich mu jego ojczyzna mogła dostarczyć podostatkiem. Do oddania swych scen i typów zdawał się niepotrzebować niczego więcej prócz trochę sadzy i kredy utartej z olejem; cieniem tylko i światłem wywoływał effekta ponure, jakby owiane zmrokiem i podziemną atmosferą. Z takiem artystycznem usposobieniem pojechał do Düsseldorfu i zaczął się kształcić w otoczeniu malarzy niemieckich, którzy stali na przeciwnym biegunie. Podczas gdy on szeroko i śmiało rzucał swe farby, malarze niemieccy gładzili i polerowali każdy rys najdrobniejszy, a żadna barwa, choćby najjaskrawsza, nie była im wstrętną lub zbyteczną. Nie można też powiedzieć, aby Düsseldorf wpłynął rzeczywiście na Munkacsego; być może, że się tam nauczył trochę lepiej rysować, ale pozostał tym samym twardym, szorstkim Węgrem, jakim był w ojczyźnie.

Mnóstwo szkiców i pomysłów z ulic peszteńskich było jeszcze w tece, trzeba je było wyzyskać na większą skalę. Artysta wymalował na podstawie ojczystych motywów pierwsze swe większe płótno: *Ostatni dzień skazanego*, obraz wielce posępny, ale wysoce charakterystyczny, który mu zrobił europejską sławę. Obraz ten znany szerszym kołom z fotografii, przedstawia dużą sklepioną więzienną celę. Po prawej stół, przy nim siedzący zbrodniarz podparty na ręce, z ponurym wzrokiem wlepionym w podłogę. Obok skazańca płacze kobieta z zakrytą twarzą i stoi mała dziewczynka, nie umiejąca sobie jeszcze zdać sprawy z tego, co się około niej dzieje. Wszystkie typy gminne, chociaż bardzo charakterystyczne, namiętności odbijają się na ich twarzach wyraźnie, jak w grubo-rzeźbionej pieczęci. Zjawił się Amerykanin, pan Wilsteak z Filadelfii, który za obraz dał 2000 dolarów i uwiózł go szybko za morze, bo jak się sława artysty rozniosła, chciano za płótno ofiarować dzleko więcej. Obraz ten dotąd znajduje się w rękach Amerykanina, który tak jest o swój skarb zazdrośny, że nie pozwolił zdjąć z niego kopii do sztychu i nie dał obrazu na wystawę w swem rodzinnem mieście. Pamiętamy to płótno z wiedeńskiej wystawy z r. 1873. Obecnie znajduje się w *Kunstverein* we Wiedniu duplikat dzieła malowany ze szkicu, który sobie artysta zatrzymał. Z tej samej epoki pochodzi kilka innych obrazów Munkacsego, uderzających tym samym posępnym charakterem. Wyszczególniają się pośród nich płótna, przedstawiające *Nocnych włóczęgów*, *Publiczność w domu zastawniczym* i grupę mieszkańców węgierskiego dworu, skubiących szarpie w roku 1848. Ostatni obraz ma w temacie swym pewne pokrewieństwo z podobnym rysunkiem Grotgera, ale jakżeż różnorodnie pojęli swój przedmiot obydwaj artyści? Munkacsy oddał z grubym realizmem tak rannego, który opowiada swoje przygody, jak towarzystwo zajęte około stołu. Znajdują się tam brzydkie, chociaż typowe kobiety, ułomny młodzieniec, który nie mógł pójść pod broń, a grupy tej porównywać nie można pod względem piękna z owem przepysznem towarzystwem płaczących kobiet Grotgera, dowiadujących się o nieszczęściu z numeru leżącej na stole gazety.

Z Düsseldorfu udał się Munkacsy do Paryża i tam dokonał się przełom w jego życiu. Pessymistyczny realista pogodził się ze światem, stał się wrażliwym na koloryt, znalazł spokój duszy. Życie zaczęło mieć dlań pewien urok, świat mu się wydał barwniejszym. Artysta pozbył się troski o chleb powszedni, ożenił się z bardzo majętną Francuską. Kobieta, hotel przy Avenne de Villiers, za parkiem Monceaux, sąsiedztwo Meissoniera i Sary Bernhardt, którzy tam także mają swoje pałace, towarzystwo Dumasa, Renana, artystek z komedyi francuskiej — to wszystko wpłynęło na imaginacyę w sposób miększy i pogodniejszy; artysta pojął piękność ciepła i słońca, pozbył się tego mroku i wilgoci więziennych murów, które osiadły mu na myśli i imaginacyi od czasu *Ostatnich chwil skazańca*. Nowy świat paryski był gruntem, na którym talent jego rozwinąć się mógł bardzo korzystnie, surowy naturalizm spotkał się z wykwintnym, wyrafinowanym realizmem paryskich autorów i artystów. Artysta czuł się po raz pierwszy w życiu szczęśliwym. To uczucie wewnętrznego spokoju przeniósł na płótno w r. 1876 w dużym obrazie przedstawiającym jego samego z żoną, w atelier przy Avenue de Villiers. W pięknej pracowni zasłanej dywanem, pełnej starożytnych cacek i *bibelotów*, siedzi Munkacsy na rogu stołu, z paletą w ręku, przypatrując się obrazowi stojącemu na sztalugach. Pani Munkacsy wpatruje się także w dzieło — widocznie artystyczne małżeństwo radzi nad jakąś poprawką. Za sztalugą, w kącie, widzimy małą córeczkę Munkacsych, która nie rozumiejąc naturalnie, o co chodzi, nie bierze udziału w ich rozmowie. Dziecina traktowana pod względem malarskim trochę po macoszemu, tak iż to mimo woli zwraca uwagę widza i prawie wzbudza żal, że rodzice dla dzieła sztuki zapomnieli o najpiękniejszem dziele natury.

ściach 1.168,304.788 zł. Wzrosła zatem suma długów w pierwszej kategoryi o 163,402.463 zł. a w drugiej kategoryi o 457,077.344 zł.

W latach 1878 i 1879 próbowano statystycznie ugrupować nowo zaciągnięte długi z uwzględnieniem ich powstania. Na wielką posiadłość ziemską przypadło w tych dwóch latach 95,575.814 złr., na inne kategorye realności (mała posiadłość ziemska, posiadłości górnicze i realności miejskie) 342,282.939 złr. Tytułem reszty z ceny kupna pozostało na wielkich majątkach ziemskich (z ogólnej ceny kupna 36,228.727 zł.) tylko 2,177.274 zł. na innych realnościach zaś (z ogólnej ceny kupna 300,377.415 zł.) 61,484.759 zł. W pierwszym wypadku zatem niespłacona reszta ceny kupna wynosiła tylko 6·01 prc. w drugim wypadku zaś 20·47 prc., z czego okazuje się, że wielkie kapitały zwracają się tylko ku wielkim majątkom ziemskim, małe kapitały zaś, szukające małych posiadłości, nie są w stanie pokryć całej ceny kupna. Z powodu działów spadkowych i zapisów przybyło w latach 1878 i 1879 do długów ciężących na wielkiej posiadłości ziemskiej tylko 963.337 zł., kiedy tymczasem ciężar, który z tego samego powodu spadł w tych dwóch tylko latach na inne posiadłości wynosił 39,562.220 zł. Na działy spadkowe przypadnie zapewne także znaczna część z zahipotekowanych w tych dwóch latach pożyczek (na wielkiej posiadłości 79.611.149 zł., na innych posiadłościach 157,576.041 zł.) oraz reszty ceny kupna (na wielkiej posiadłości 2,177.274 zł., na innych posiadłościach 61,484.759 zł.).

Cyfra takich długów familijnych nie może być dokładnie oznaczoną, gdyż znaczna ich część nie bywa wciąganą do ksiąg gruntowych. Jeżeli weźmiemy powyższe daty za podstawę, okaże się, że z ogólnej sumy długów hipotecznych przypada na długi wypływające z działów spadkowych w kategoryi posiadłości górniczych 0·08 prc, posiadłości większych 1·04 prc., realności miejskich 3·6 prc. a innych realności, t. j. włościańskich posiadłości 11·53 prc. Z tych dat wypływa, że gromadzenie kapitałów potrzebnych do zaspokojenia spadkobierców najtrudniejsze jest w kategoryi małych posiadłości gruntowych.

Konsekwencyę tego zatrważającego wzrostu długów stanowi zwiększająca się ciągle liczba egzekucyjnych sprzedaży. Z ogólnej liczby sprzedanych w drodze egzekucyjnej realności przypada na wielką posiadłość: w roku 1875 wypadków 32 z ceną kupna 1,008,316 zł, w r. 1876 wypadków 27 z ceną kupna 1,798,371 zł., w r. 1877 wypadków 29 z ceną kupna 2,695,780 zł., w roku 1878 wypadków 37 z ceną kupna 2,003,916 zł., w r. 1879 wypadków 34 z ceną kupna 1,452,512 zł. Na posiadłości włościańskie zaś przypada z dokonanych egzekucyjnych sprzedaży w r. 1875 wypadków 4,585 z ceną kupna 9,451,391 zł., w r. 1876 wypadków 5,577 z ceną kupna 12,470,272 zł., w r. 1877 wypadków 6,948 z ceną kupna 15,686,159 zł., w r. 1878 wypadków 9,123 z ceną kupna 18,698,548 zł., w r. 1879 wypadków 11,378 z ceną kupna 22,415,608 zł.

W ciągu pięciu lat potroiła się zatem liczba i wartość egzekucyjnie sprzedanych realności włościańskich. Jaki los opłakany czeka zazwyczaj włościanina wyzutego w ten sposób z posiadłości, jaka smutna przyszłość czekałaby społeczeństwo, jeżeliby ustawodawstwo nie pomyślało o skutecznych środkach zaradczych!

Że obdłużenie posiadłości gruntowych przekroczyło wszelką miarę, wykazują to straty poniesione przez wierzycieli hipotecznych, t. j. cyfry długów, które nie mogły być pokryte z ceny kupna przy egzekucyjnej sprzedaży, i zostały wykreślone. Suma takich długów wynosiła w dziale tabularnych majątków w r. 1875 na 20 pozycyach 148,267 zł., w r. 1876 na 51 pozycyach 602,963 zł., w r. 1877 na 96 pozycyach 765.594 zł., w r. 1878 na 64 pozycyach 1,036,969 zł., w r. 1879 na 30 pozycyach 2,604,462 zł. Bez porównania wyższe cyfry wykazuje mniejsza posiadłość. Długi niepokryte z ceny kupna uzyskanej przy egzekucyjnej sprzedaży wynosiły w r. 1875 na 3,232 pozycyach 6,342,571 zł., w r. 1876 na 4,557 pozycyach 7,779,302 zł., w r. 1877 na 6,508 pozycyach 11,699,998 zł., w r. 1878 na 10,107 pozycyach 20,366,173 zł., w r. 1879 na 12,300 pozycyach 17,624,517 zł.

Po tym wykazie statystycznym elaborat rządowy wraca do wywodów ściśle prawnych, mianowicie przytacza zasady przepisów, które dawniej w Austryi normowały dziedziczenie posiadłości gruntowych, oraz zasady najświeższych prac ustawodawczych, które na tem polu w Niemczech dokonane zostały.

SPRAWY MONARCHII

— Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa zawiadomił piśmiennie hr. Taaffe o zwołaniu delegacyi wspólnych i zawezwał zarazem Izbę, aby przystąpiła bezzwłocznie do wyboru uzupełniającego w miejsce deputowanych Teuschla i Rabla. Następnie zostało odczytanem pismo, w którem sąd powiatowy w Langenlois prosi o pozwolenie wytoczenia śledztwa karnego przeciw dep. Fürnkranzowi o obrazę honoru prezesa Towarzystwa zaliczkowego w Langenlois. Deputowani Hohenwart, Lichtenstein i towarzysze interpelują rząd, czy gotów jest zastosować przepisy ustawy o taksach wojskowych względem ubogich rodzin powołanych rezerwistów i landwerzystów. Dep. Towarnicki i towarzysze wnoszą taką samą interpelacyę.

Dep. Roser w imieniu „zjednoczonej lewicy“ wnosi następującą rezolucyę: „Wypadki w południowej części monarchii wymagają celem przywrócenia spokoju i porządku ściągnięcia znaczniejszych sił zbrojnych. Przeznaczone dla przywrócenia porządku pułki piechoty, bataliony strzelców i wojska innej broni ściągają już swoich rezerwistów. Powołanie rezerwistów wywołało między ludnością pewne zaniepokojenie i obawy. Wielu z powołanych są to młodzi ludzie, którzy zdobyli sobie już posady i stanowiska, i którzy pracują na utrzymanie swych rodzin, będąc ich jedyną podporą. Większa część tych młodzieńców utraci swe posady i pozostanie po powrocie bez chleba. Zważywszy, iż powołanie rezerwistów wywiera wpływ głęboki na socyalne stosunki ludności, zapytują się podpisami: 1) Czy c. k. rząd gotów jest użyć całego swojego wpływu, aby powołanie rezerwistów odbywało się z wszelką możliwą uwzględnością, mianowicie w tych wypadkach, gdzie idzie o ludzi, należących do wyższych klas wieku i bądących ojcami rodzin. 2) Czy powiatowe władze polityczne otrzymały polecenie, aby zaraz przy powołaniu rezerwistów poczyniły potrzebne kroki celem skonstatowania, czy pozostałe po nich rodziny potrzebują zapomogi i zawiadomienia o tem właściwych komisyi wsparcia.“ Minister obrony krajowej Welsersheimb mniema, iż ze względu na wielki interes, jaki budzi przedmiot poruszony w interpelacyach, chce natychmiast odpowiedzieć i oświadcza, że rząd jest za tem i starać się będzie o to, aby rodziny ubogie powołanych rezerwistów i landwerzysttów, w myśl przepisów ustawy wojskowej, otrzymały zapomogi z funduszów państwa (*powszechne oklaski*); odpowiednie zarządzenia są już w toku, a Izba otrzyma potrzebne zawiadomienia (*oklaski*). Podczas ostatniego powołania rezerwistów postąpił rząd podobnież w myśl ustawy wojskowej, która przepisuje, że przy częściowem powoływaniu rezerwistów dokonane ono być ma kolejno według wieku, poczynając od najmłodszych.

Następnie deputowany Wośniak interpelował rząd, czy przy obsadzie nauczycieli i wyborze inspektorów szkolnych w Karyntyi zwróconą będzie uwagą na to aby mianowani władali biegle językiem słowiańskim w mowie i piśmie.

Projekt ustawy o postanowieniach karnych przeciw osobom usiłującym udaremnić postępowanie egzekucyjne na wniosek Lienbachera odesłany został na powrót do komisyi prawniczej z poleceniem, aby jak najrychlej został znów przedłożonym w takiem brzmieniu, iżby mniejsze przestępstwa przekazane były sądom powiatowym

Do centralnej komisyi podatku gruntowego wybrani zostali: deputowany Jaworski, jako członek, dyrektor gospodarczy Seling, jako zastępca.

Zamiast Teuschla wybrany został do delegacyi Nabergoj, a zamiast Rabla Goedel Lannoy, jako zastępca.

Przedłożenie o kontyngensie rekrutów na rok 1882 przyjęto bez rozpraw w trzeciem czytaniu. Najbliższe posiedzenie Izby odbędzie się d. 31 b. m. jeżeli nie będzie posiedzenia Delegacyi.

— Podług ogłoszonego raportu urzędowego, zginął w utarczce 16go b. m. pod Korito z czwartej kompanii 11go pułku piechoty jeden szeregowiec, drugi wysłany na zwiady nie wrócił. Porucznik Lalic umarł dnia 19go stycznia z ran odniesionych. W utarczce przedniej straży dnia 17go b. m. nad Planikiem, jeden szeregowiec zabity, drugi nie wrócił dotąd; w utarczce 16 b. m. pod Białorudyną z pierwszej kompanii pułku Schmerlinga zabici: jeden podoficer i 1 szeregowiec; 1 ciężko, 2 lekko rannych. W utarczce pod Trebnicą dnia 17 b. m. z czwartej kompanii pułku Schmerlinga: jeden kapral i dwóch szeregowców zabitych, jeden lekko ranny. Z kolumny porucznika obrony krajowej w utarczce pod Trnowicą, Kanią i Dubrową 19 b. m. 2 szeregowców ciężko, 3 lekko rannych (z 20 batalionu strzelców). W utarczce pod Prekawą dnia 20 b: m. jeden szeregowiec ciężko, 1 lekko ranny; pod Polją z pułku Franciszka Józefa jeden ciężko ranny. W utarczce nocnej z dnia 25 na 26 b. m. pod górą Wrabac porucznik Jakób Krejci z 9go pułku piechoty i czterech szeregowców ciężko rannych, jeden lekko ranny.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.)

Podajemy główne ustępy sprawozdania przedłożonego przez deputowanego Andrieux Izbie o uchwałach komisyi, która się zajmowała projektem rewizyi konstytucyi. W sprawozdaniu tem zawarte są także wszystkie motywa, któremi się kierowała komisya Izby deputowanych. Po wykazaniu, że kongres Izb obu, czyli zgromadzenia reprezentujące najwyższą wolę narodu, nie może być ograniczone przez władze podrzędne, mówi dalej sprawozdawca:

„Nie żądamy jednak żadnego wotum o prawach kongresu. Stoimy wobec kwestyi prawa konstytucyjnego, o której możemy wprawdzie wyrazić swoje zapatrywania, ale którą, o ile się zdaje, rozwiązać może konpetentnie tylko władza konstytuanty, a zatem kongres. Dlatego pełni ufności w roztropność kongresu, pozostawmy jemu obmyślenie i naznaczenie porządku dziennego.

„Ale jakkolwiek nie rości my sobie pretensyi do oznaczania kongresowi zakresu, to mamy jednak bezwarunkowo prawo wyłuszczyć mu zapatrywania nasze o zakresie projektów rewizyjnych. Stosowną jest także rzeczą, dać senatowi powne moralne rękojmie, a to przez zaznaczenie, które mianowicie postanowienia prawa mają być według naszego przekonania oddane pod dyskusyę. Możemy nakoniec dać ściśle określone pełnomocnictwo rządowi, ażeby pewną cyfrę reform, na które się zgodzimy, wniósł w naszem imieniu przed senat, a potem przed kongres i tam ich bronił. W tym duchu przystąpiliśmy do zbadania projektu ministeryalnego. Cieszyło nas, że w pobudkach tego projektu znaleźliśmy zapewnienie, iż rząd w poczuciu należnego poszanowania dla woli narodu, stara się przedewszystkiem urzeczywistnić reformę konstytucyi, której kraj domagał się przy wyborach deputowanych w d. 22 sierpnia i przy wyborach do senatu w dniu 8 stycznia r. b.

„Uznaliśmy więc, iż obie te manifestacye uszanował rząd należycie, stawiając po za obrębem projektów rewizyi nietylko egzystencyę republiki, ale zarazem i główne zasady naszego prawa konstytucyjnego, a mianowicie wykonywanie władzy prawodawczej przez dwie Izby i władzy wykonawczej przez prezydenta republiki.

„Uznawaliśmy także razem z rządem, że wyborcy domagali się nowej ustawy w sprawie mianowania senatorów przez okręgi i kolonie i w sprawie mianowania senatorów dożywotnich.

„Niemniejsza zgodność zapatrywań pomiędzy nami a rządem panowała w uznaniu konieczności nowych postanowień, co do prorogatyw senatu w sprawach budżetowych.

„Przyznajemy nakoniec słuszność rządowi, że publiczne modły nie powiny należeć do postanowień, zawartych w konstytucyi.

„Pozostała więc tylko kwestya przyjęcia do praw konstytucyjnych zasady wyborów zbiorowych.

„Panowie! Komisya przez was wybrana nie sądziła, żeby zadaniem jej było wdawać się w ocenę, czy korzystniejsze są wybory zbiorowe, czy wybory odbywane okręgami. Tak w komisyi, jak w Izbie przyszłoby nad tą kwestya do rozdwojenia. Ale natomiast jednomyślnie, przeciw 1 głosowi, oraz 2 uchylającym się od głosowania, odrzuca wasza komisya myśl wprowadzenia zasady wyborów zbiorowych do konstytucyi. Pod tym względem stanęła wola jednostki przeciw zbiorowej woli narodu. (*Brawo z ław skrajnej lewicy.*)

„Możemy zestawić wszystkie programy wyborcze i mandaty, a przekonamy się, że nikomu, żadnemu wyborcy lub kandydatowi nie przyszło na myśl robić z wyborów zbiorowych kwestyi konstytucyjnej, i to w kilka miesięcy po powstaniu nowej Izby. (*Brawo*).

„Przyjęcie wyborów zbiorowych do konstytucyi byłoby zanegowaniem pierwiastku bytu naszego i naszej zasady fundamentalnej, byłoby bezpośredniem zagrożeniem potrzebnej naszej Izbie stałości istnienia (*niepokój*), byłoby początkiem kampanii rozkładowej, pomimo najszczerszych może, ale niemniej przeto niegłęboko sięgających zapewnień. (*Wrzawa.*) A jeżeli nam mówią, że pomimo tego wszystkiego, moglibyśmy ukończyć nasze dzieło prawodawcze, to równocześnie przecież mogłyby istnieć zamysły popchnięcia nas w sytuacyę pełną zawikłań. Inne zresztą, jeszcze głębsze powody skłaniają nas do odrzucenia propozycyi gabinetu.

„Jakim sposobem mamy sobie wytłómaczyć niezbędność wyborów zbiorowych, jeżeli rząd chce rządzić przy pomocy Izby, której na pozór zapewnia prawie czteroletnią egzystencyę. W czemże to spoczywa taka siła tego dogmatu, że samo jego zdefiniowanie ma być wystarczającem, ażeby podnieś

Zdaje się, że w owych czasach przełomu miał Munkacsy chwile, w których widział, jak mało wyższego, bezwzględnego piękna wlał w swoje pierwsze obrazy, jak surowym był dotąd realistą. Wobec dystyngowanej kobiety, atmosfery paryskiej, przykładu francuskich mistrzów, arcydzieł Luwru, musiała nastąpić reakcya. Munkacsy jął się też bardzo idealnego tematu, przedstawił ciemnego Miltona, jak dyktuje córkom swój *Raj utracony*. Temat nie był nowy, może nawet artysta podjął tylko myśl, którą niedawno przed nim wykonał z talentem J. Schrader z Berlina. W każdym jednak razie Munkacsy pojął rzecz zupełnie oryginalnie a obraz jego zajął w wysokim stopniu europejską krytykę i sciągał mnóstwo widzów na ostatniej paryskiej wystawie. Znowu Amerykanin, p. Kennedy, nanabył go za 100.000 franków i darował bibliotece ludowej *Lennox Library* w Nowym Yorku, przy której znajduje się także cenna galerya obrazów. Twórczość artysty niedługo kazała czekać na rozwiązanie wewnętrznej walki, którą sam z sobą toczyć musiał. Munkacsy zaczął malować obrazy, których się najmniej po nim można było spodziewać, szukał tematów w salonach i w klubach, kobieta i życie paryskie — zwyciężyły...

Powstał cały szereg bardzo pięknych a przytem oryginalnych obrazów, które właściwie są illustracyami domowego życia artysty. Do najsympatyczniejszych należą *Dwie rodziny* i *Odwiedziny w salonie*. Pierwszy przedstawia panią domu, Paryżankę, z dziećmi, w zbytkownym pokoju, jak przypatruje się rodzinie małych piesków, jedzących z miseczki postawionej na smyrneńskim dywanie. Podobne obrazy nieraz się widziało; niemieccy malarze aż do znudzenia nadużyli takich tematów — a przecież płótno Munkacsego robi wrażenie zupełnie nowe i niespodziewane. Wrażenie. o ile mi się zdaje, tem się tłómaczy, że inni starali się zawsze wlać w podobne obrazy pewien sentymentalizm *sui generis*, starali się koniecznie okazać ów specyficzny *Gemüth* i mówić do *Gemüthu*. Munkacsy wymalował wiernie, prawdziwie scenę, na jaką nieraz patrzył, bez zamiaru wywoływania jakichś dalszych effektów, bez zbytecznej nawet malarskiej staranności. Rzecz sama przez się przyjemna, zyskuje pod wpływem pędzla, który z dziwną łatwością nadaje każdemu przedmiotowi właściwą mu cechę. Podobnym obrazem są *Odwiedziny w salonie*, i to w salonie pysznie urządzonym, pełnym przedmiotów sztuki i zbytku, z widokiem na oranżeryę, na kwiaty i krzewy, pomiędzy którymi uderza swą pięknością rozłożysta palma. Dwie panie, młode elegantki, siedzą na kanapie wysuniętej na środek i rozmawiają — o strojach zapewne albo o najnowszym romansie, mała zaś dziewczynka bawi się na dywanie blaszanemi wagonami.

Munkacsy-Paryżanin, który malował te obrazy, to nie syn pusty węgierskiej, nieokiełzany i rogaty, to Francuz pojmujący już w zupełności piękność i soczystość barw, rozumiejący urok kobiet i zbytku. Nieodrodny to towarzysz Dumasa i Sary Bernhardt — której mógłby wybornie dawać szkice do kostiumów. Rozmiłowanie się w barwach zaprowadziło go do kwiatów — ale nie można od niego wymagać, aby z dokładnością jakiejś flamandzkiej artystki malował tulipany; nie maluje kwiatów, ale odddaje na płótnie wrażenia, jakie kwiaty sprawiają. Patrząc się na obraz z daleka, widzimy czarujący bukiet — przystąpiwszy bliżej, spostrzegamy tylko nieregularne rzuty pęzla, jakiś barwny podkład do pęku kwiatów. W ten sam sposób wykonał Munkacsy kilka widoków. Powróciwszy z wycieczki na wieś, rzucił jak mógł najszybciej obraz przyrody, jaki mu został w pamięci, podobnie jak meloman, wracając z przedstawienia nowej opery siada do fortepianu, aby uchwycić jeszcze echo aryi, która mu brzmi w uszach. Robi się to na razie, aby nie zapomnieć pięknego wrażenia — później może się jeszcze wróci do szkicu na płótnie, lub do fortepianu, aby odtworzyć widok okolicy, która nas tak zajęła, albo wygrać dokładnie aryę, która nam spać nie dawała. Wróci się, albo — nie wróci, a daleko częściej nie wraca się wcale.... Nowe myśli zacierają dawne, nie ma czasu wracać do tego, czego się od razu nie zrobiło, szkic zostaje szkicem, a wygrana arya muzykalnem wspomnieniem. Wynaleziono nazwę na tych malarzy, przelewających na płótno pobieżnie doznane wrażenia — zwią ich *impressyonistami*. Munkacsy bezsprzecznie przechyla się do nich w powyższych pracach. Czy taki kierunek jest poważnym, czy nie jest on tylko skutkiem wygórowanych artystycznych honoraryów i po troszę wypływem pewnego zuchwalstwa talentu i lenistwa? — to rzecz której rozbierać nie chcemy.... doszlibyśmy może do przekonania, że amerykańskie dolary nie małą szkodę przynoszą prawdziwej sztuce. Ale pomiędzy płótnami Munkacsego z ogrodu i z salonu jest jeden obraz staranny, wykończony, a tym obrazem jest portret — pięknej kobiety, pani M. z Paryża. Oczywisty dowód, że impressyoniści pozbyliby się pobieżności pęzla, gdyby zamiast widoków i kwiatów malowali — kobiety.

K. Chłędowski.

poziom inteligencyi deputowanych, wyszłych z okręgów i przeobrazić ich w takich, jakich rząd potrzebuje? (*Wesołość i wrzawa*).

„Moi panowie! Mówią nam o zapewnieniu niezależności od wyborców. Strzeżcie się panowie, ażeby po tej honorowej i usprawiedliwionej zależności nie nastąpiła inna (*Brawo*). Sprzeciwiamy się zatem rewizyi artykułu mówiącego o wyborach do Izby. Bezzasadnym byłby zarzut, że w naszych wnioskach są sprzeczności. My praw kongresu nie ograniczamy, ograniczamy tylko mandat, który chcemy dać gabinetowi z dnia 14 listopada 1881 r." (*Bardzo dobrze*).

KRONIKA

= **Pan prezydent miasta** Lwowa, jako przewodniczący miejskiego biura stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża wydał następującą odezwę: „W skutek postanowienia zarządu krajowego stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża utworzone zostało w stołecznem mieście Lwowie biuro miejskie stowarzyszenia, którego głównem zadaniem jest staranie się o przysporzenie stowarzyszeniu jak największej ilości członków, zbieranie wkładek rocznych lub datków jednorazowych i w ogóle popieranie dążności stowarzyszenia. Wzniosłem i szlachetnem jest zadanie Czerwonego Krzyża, godnem, ażeby poparła je ludność całego kraju, ażeby połączyła się w spełnieniu dzieła miłosierdzia. Gdzie nieubłagana konieczność wojny niesie śmierć i pożogę, gdzie jęki rannych i konających głuszy szczęk broni i huk armat dymiących, gdzie zgroza i rozpacz najsilniejszym wstrząśnie umysłem, gdzie oko człowieka z trwogą i przerażeniem odwraca się od krwawego widoku zagłady, tam Krzyż Czerwony jak Samarytanin spieszy z pomocą, goi rany i niesie ulgę cierpieniom. A ci, nad którymi dobroczynna ta instytucya rozpościera zbawienną opiekę swoją, to nasi najbliżsi, to nasi ojcowie, bracia, synowie lub krewni. Nowa ustawa wojskowa rozciągnęła na całą ludność obowiązek służenia w wojsku, powołała pod broń wszystkich, którzy bronią władać mogą, cała ludność odczuwa los bitew, bo gdy wojna wybuchnie, nie ma prawie rodziny, którejby członkowi nie służyli w szeregach armii. Obowiązkowa piecza wojskowa, jakiej doznają ranni i chorzy, nie jest i nie może być dostateczną, a uzupełnia ją i ulepsza stowarzyszenie Czerwonego Krzyża, które już w czasie pokoju przygotowane być musi do bezzwłocznego działania na wypadek wojny. Miejskie biuro stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża odzywa się przeto do szlachetnych uczuć wszystkich mieszkańców miasta Lwowa z gorącą prośbą, by licznem przystąpieniem do stowarzyszenia umożliwili mu spełnienie wzniosłego zadania; drobna ofiara, jaką w imię ludzkości i solidarności państwowej dzisiaj złożymy, przyczyni się do ocalenia przez szybką, skuteczną pomoc tysięcy drogich nam osób, i da nam to zaspokojenie wewnętrzne, że staraliśmy się wedle sił i możności osłodzić przykry los nieszczęsnych, a sercu naszemu najbliższych ofiar wojny. Przystąpienie do stowarzyszenia przyjmuje miejskie biuro stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża w ratuszu na pierwszem piętrze w biurze prezydyalnem Magistratu, tudzież komisaryaty wszystkich dzielnic miasta. Wkładka roczna zwyczajnych członków stowarzyszenia wynosi co najmniej dwa złr."

= **Pan Marszałek krajowy** dr. Mikołaj Zyblikiewicz powrócił dziś rano z Krakowa do Lwowa.

† **Ks. Otto Hołyński.** W Meran zmarł dziś w nocy ks. Otton Hołyński, kapłan wielkich cnót charakteru i serca, znany i kochany w bardzo szerokich kołach naszego miasta i kraju. Zmarły położył znaczne zasługi na polu wydawnictwa ludowego.

= **Nakładem drukarni** rządowej w Wiedniu wyszła broszura p. t. „Zestawienie przepisów o podatku zarobkowym i dochodowym" (*Zusammenstellung der Erwerb und Einkommensteuer-Vorschriften*) i jest do nabycia po cenie 1 zł. 30 ct. w ekonomacie c. k. krajowej dyrekcyi skarbu.

— **Z towarzystwa łyżwiarzy** donoszą nam, że nadzwyczajny festyn wraz z zapowiedzianemi igrzyskami, który dla niewytrzymałości lodu nie mógł być urządzony w dniu przedtem oznaczonym, odbędzie się przy sprzyjającym stanie powietrza jutro, w niedzielę. Początek festynu o godz. $4^1/_2$; rozpoczęcie igrzysk przy oświetleniu elektrycznem o $5^1/_2$. Salwy z moździerzy zawiadomią publiczność o odbyciu się festynu.

* **Zapiski policyjne.** Panu L. zbiegła trzyletnia gniada rasowa klacz z gwiazdką na czole i o tylnych pęcinach białych, wartości 280 złr.

— **Badania górnicze w Bośnii** wydały dotąd jak najpomyślniejsze rezultaty. Znaleziono wielkie pokłady ołowiu, chromu i miedzi. Towarzystwo górnicze „Bośnia" ukonstytuuje się w Wiedniu w ciągu miesiąca marca.

— **Po świetnej kanonizacyi,** która d. 8 grudnia z. r. odbyła się w Watykanie, zaczął się tam szereg obchodów beatyfikacyjnych. Rano podczas mszy spiewanej, odczytywany jest dekret beatyfikacyjny i odsłaniają obraz błogosławionego. Jeżeli błogosławiony był zakonnikiem, mszę św. śpiewa biskup z jego zakonu obecni zaś są z obowiązku kardynał, prefekt i urzędnicy kongregacyi obrzędów oraz cały dwór papieski. Ambasador narodu, do którego należał błogosławiony, siedzi na miejscu honorowem. Po południu zaś następuje takzwana wizyta papieska, t. j. Ojciec św. przybywa z wszystkimi kardynałami do auli beatyfikacyjnej i tam czas jakiś modli się przed obrazem błogosławionego, poczem wraca znowu do swoich komnat. W takim porządku zaprzeszłej niedzieli odbyła się beatyfikacya Alfonsa de Orosco, hiszpańskiego augustyanina z czasów Karola V., który jako kaznodzieja i spowiednik wielkie położył zasługi około swojego narodu. W zeszłą zaś niedzielę przyszła kolej na błogosławionego Karola z Sezze, miasteczka w neapolitańskiem, który jako prosty braciszek w rzymskim klasztorze reformatów San Francesco a Ripa w pierwszej połowie XVII wieku napełnił miasto wieczne odgłosem swoich cnót i cudów. Obdarzony szczególnym darem proroczym bł. Karol przepowiedział aż czterem papieżom, że zasiędą na stolicy Piotrowej, mianowicie Aleksandrowi XII i Klemensom IX, X i XI.

— **Wyprawa polska do Afryki.** Według *Gaz. Warsz.* wyprawa ta będzie się składała z piętnastu osób, z których każda reprezentuje jakąś specyalność w jednej z gałęzi nauki. lub też dzięki swojemu szczególnemu uzdolnieniu może być pożyteczną wyprawie. Koszta wyprawy, która ma trwać dwa lata, p. Rogoziński oblicza na 100.000 franków, byłyby zaś znacznie większe, gdyby nie okoliczność, że król Belgów, znany protektor wypraw naukowych do Afryki, ofiarował p. Rogozińskiemu statek parowy, który wypłynąwszy z Antwerpii, wysadzi członków wyprawy na wybrzeżu afrykańskiem, a po dwóch latach przywiezie ich napowrót do Europy. Kandydatów różnych narodowości zgłosiło się do p. Rogozińskiego około trzystu, wybrał z nich jednak tylko piętnastu, przeważnie Polaków.

— **Przed sądem** przysięgłych w Wiedniu stawał przedwczoraj oszust Czernadjew, liczący lat 36, rodem z Irkucka, ojciec dwojga dzieci, który dopuścił się wielkich szalbierstw w różnych krajach Europy, wydając się za hrabiego i dyplomatę, posiadającego najwyższe ordery, aż zdemaskowany i uwięziony został przed kilku tygodniami w Wiedniu. Ze śledztwa okazało się, że Czernadjew, który rzeczywiście posiada pańskie maniery, umiał wyrobić sobie ogromny kredyt, prowadził też kosztem swoich wierzycieli i oszukanych kupców życie nad wszelki wyraz wystawne, dawał prawdziwie bajeczne uczty i t. p. W Paryżu zarwał cały szereg osób na 460.000 franków, w Dreźnie na 6.200, w Szwajcaryi i we Włoszech na bardzo znaczne sumy. w Wiedniu jednak nie miał tak świetnego powodzenia, a szkoda, jaką tu zrządził kilku kupcom i właścicielom hotelów, nie jest stosunkowo wielka. Czernadjew, uznany przez przysięgłych winnym zarzucanych mu oszustw, skazany został na dwuletnie ciężkie więzienie, a po odbyciu tej kary wydany będzie sądom francuskim, które go reklamowały.

— **Królowa Wiktorya** w przyszłym miesiącu uda się na dłuższy pobyt do Włoch. W Raveno, na wybrzeżu Lago Maggiore, urządzają już dla niej willę. Królowa zamierza także odwiedzić Rzym.

— **Zapis uczonego.** Zmarły uczony niemiecki Herman Schlagintweit, pragnąc wywdzięczyć się monachijskiemu muzeum anatomicznemu za korzyść naukową, jaką odniósł, zwiedzając jego zbiory, zapisał testamentem na rzecz tego zakładu — swój mózg i swoją czaszkę.

— **Straszne trzęsienie** ziemi w Kantonie, w Chinach, według depesz londyńskich, przed kilku dniami sprawiło ogromne spustoszenia i porwało 250 ofiar w ludziach.

— **Wypadek na morzu.** Duży angielski parowiec transportowy *Bosphorus*, z 1331 tonnami ładunku, d. 17. bm. rozbił się podczas mgły u wybrzeży trypolitańskich na wysokości Homs. Z osady tego statku, liczącej 22 osób, utonęło dziewięć.

— **Ofiarą krachu** giełdowego w Lugdunie padł pierwszy niejaki Eugeniusz Glatard, młody człowiek, który zastrzelił się w łaźni. Skutkiem strat poniesionych w tem przesileniu pewien były oficer w wspomnionem mieście popadł w obłąkanie, a pewna dama z wyższego towarzystwa znikła bez śladu. W Paryżu katastrofa giełdowa dotknęła ciężko cały prawie świat teatralny, aktorowie francuscy bowiem zwykli swoje zaoszczędzenia lokować w „dobrych" papierach. W jednym z teatrów musiano odwołać zapowiedziane przedstawienie baletu, ponieważ *prima ballerina* z przestrachu skutkiem spadania kursów ciężko się rozchorowała.

— **Fatum czy przypadek?** Pod tym tytułem dziennik *Tagesbote aus M.* opowiada następujący epizod z katastrofy wiedeńskiej: „Jedna z czytelniczek naszych, donosząc nam o postradaniu męża w katastrofie *Ringteatru*, dodała do tego faktu szczegóły, które wydają się nam tak osobliwemi, iż powtarzamy je tutaj, jako mogące obudzić zajęcie czytelników. Mąż tej pani od wielu już lat trapiony był myślą, że musi umrzeć w r. 1881 i to w dzień swoich urodzin, 8 grudnia. Od fatalistycznej tej wiary nie zdołały go odwieść żadne perswazye ze strony żony i przyjaciół. Nareszcie nadszedł ów dzień fatalny, a nieszczęśliwy ten człowiek przebył go w śmiertelnej trwodze, oczekując każdej chwili ciosu, który go życia pozbawi. Kiedy jednak nadszedł wieczór, a on czuł się zdrowym jak nigdy przedtem, odzyskał też humor i postanowił dla zupełnego otrząśnięcia się z złowrogich przeczuć pójść na zakończenie dnia urodzin do teatru. Nowa operetka Offenbacha pociągnęła go do nieszczęsnego *Ringteatru*. Tam też utracił życie w płomieniach, podczas gdy żona jego szczęśliwie uszła śmierci. Jest to w każdym razie szczególniejszy zbieg przeczuciowej wiary z rzeczywistością".

— **Skarb.** W Pobiedziskach, w Poznańskiem, znaleziono w tych dniach przy kopaniu ziemi 25 tysięcy talarów w monecie, Pieniądze te pochodzą z ostatnich czterech lat. Kto je zakopał, dotychczas nie wiadomo.

Pod Biegunem.

(*w*) Jeden z dzienników szwajcarskich otrzymał wzruszający opis szczegółów pobytu osady statku *Jeannette* wśród lodów podbiegunowych. Autorem tego opisu jest jeden z członków tej wyprawy, której rozbitków, jak czytelnikom naszym wiadomo, z doniesień telegraficznych. znaleziono pod koniec roku zeszłego w najopłakańszym stanie, w północnej Syberyi, w bliskości ujść rzeki Leny do morza Lodowatego.

„Wyprawa wyruszyła — mówi dziennik wspomniany — *Jeannette* przybyła bez uszkodzenia do pierwszych przystani podbiegunowych. Aż do 75 stopnia długości można było śledzić drogę, którą przebiegła, później nastąpiło milczenie. Rok upłynął, nie było żadnych wiadomości. Dziś dopiero po przebyciu szesnastu miesięcy śmiertelnego niepokoju, ukazują się nam ci dzielni marynarze, ale w jakim stanie! Okręt strzaskany został przez dwie ławy lodowe jak łupina orzecha; z pięciu łodzi, na które przesiadła się osada, trzy tylko dostały się do lądu, inne może już zaginęły. Nieustraszeni zapaśnicy, którzy im powierzyli swe ocalenie, śpią zapewne na grzbiecie zlodowaciałej fali, a bramy bieguna północnego wciąż jeszcze oczekują na swojego Aladyna!

Dnia 15 września 1880 r. przybyliśmy do zatoki Cumberland. Średnia temperatura wynosiła 40 stopni Celsiusza poniżej zera. Osada okrętu wybudowała z lodu dom, zniosła do niego kika beczułek, dwa piece i sześć skrzynek żywności zakonserwowanej. W tym lodowym budynku drżeliśmy z zimna przez czterdzieści tygodni, z twarzami przy rozpalonych piecach, z brodami u których jeżyły się sople lodu, trawieni przez skorbut, lecz zawsze silni i zdeterminowani.

Nieraz już opisywano krajobrazy podbiegunowe: góry lodowe, lodowate płaszczyzny i wyspy z lodu. Przez sześć miesięcy trwa dzień — po którym następuje sześciomiesięczna straszna, okropna noc... Niebo nie ma żadnej barwy, w powietrzu unoszą się igiełki szronu pędzone przez wiatr. Dokoła masy dzikich skał, na których ani jedna trawka nie rośnie; w oddaleniu masy te przybierają kształty kryształowych pałaców. rozsypanych lub ze strasznym hukiem rozsypujących się w zwaliska. Gęsta mgła niekiedy jak ciemny całun osłania ten obszar ciągłym podlegający zmianom, to znowu znika nagle i ukazuje przestraszonemu wzrokowi fantastyczne przepaści.

W ciągu tego jedynego dnia słońce oświeca lody olśniewającym blaskiem. Pod ciepłemi jego promieniami lodowiska topnieją i rozpadają się, góry kruszą się na tysiące odłamów, płaszczyzny pękają i dzielą się na wyspy. Pojedyncze odłamy uderzają o siebie z hukiem, którego niepodobna słuchać bez przerażenia. Słowem chaos i przewrót nieskończony, któremu towarzyszy ponury szum i od czasu do czasu huk niespodziewany.

Potem następuje noc, noc wieczna... Zapadają ciemności, wpośród których oko spostrzega tylko olbrzymie widma poruszające się powoli. W tem okropnem odosobnieniu, w jakiem człowiek uczuwa się podczas tej nocy, słabnie energia podbiegunowego podróżnika a nawet rozum jego przechodzi dziwne przesilenia!

Podczas dnia rozumie on uderzenie się dwóch lodowisk i chrzęst, który z tego powstaje. Słońce przyświeca, jest więc jeszcze życie. Ale w nocy te ponure pustynie przedstawiają się jego umysłowi jak owe przestworza niedotknięte jeszcze aktem stworzenia i chaotyczne, które Milton umieścił między państwem życia a krajem śmierci. Odgłosy wydawane przez lód, który się ścina, przejmują go przerażeniem. Przepaści, których wzrokiem zmierzyć nie może, otwierają się u stóp jego... Dokoła tworzą się zapory, tężeją płynne przestrzenie, droga ocalenia zamyka się przed nim.... A zimno zwiększa się ciągle!...

W pośród tych hallucynacyj, tych obłędów męczennika, w tem życiu, które zdaje się tylko widmem życia, w tym letargu, który go obejmuje i ubezwładnia, ukazuje mu się jak senne marzenie krwawa fantasmagorya zorzy północnej!

Niebo czarne rozjaśnia się nagle ogromnym blaskiem. Na tle tego światła rysuje się łuk promienny, z którego tryskają tysiącami snopów promienie.... Jest to wspaniała gra rakiet niebieskich, czerwonych, żółtych, fioletowych, które wznoszą się, obniżają, ścigają, rozpryskują i mięszają z sobą. Zjawisko blednie.... Jako ostatni jego obraz, wspaniały baldachim, korona, ukazuje się u szczytu widnokręgu.... Promienie bledną, barwy znikają, ulatniają się, fenomen skończony....

Wpośród tych ziem bezludnych, wobec tych widowisk grozą przejmujących i wspaniałych przepędziliśmy zimę w roku 1880 na 1881.

Inne zjawiska, dosyć częste w tych podbiegunowych strefach, urozmaicały od czasu do czasu dziwne obrazy, które przedstawiały się naszym oczom. Niekiedy widywaliśmy podwójne słońce, niekiedy cztery albo osiem księżyców wznosiło się po nad widnokrąg....

Pnie drzew kopalnych, nie wiadomo zkąd przybyłe, zapalały się od gwałtownego tarcia lodów. Słupy dymu wznoszące się wśród mgły czyniły wrażenie obozowisk ludzkich. Niekiedy ukazywały się nam złudne majaki, wesołych wiosek z drzewami puszczającemi pączki i zielonemi trawnikami.... Ludzie nasi puszczali się w drogę, ale zagradzała im pochód ściana lodowa, po za którą ciągnęła się bez końca lodowata płaszczyzna, nagie skały i bezgraniczne morze zasiane ruchomemi wyspami, od uderzenia których biedny nasz statek gotów był zatonąć.

Wkrótce zima rozsrożyła się z całą surowością. Termometr stustopniowy spadł do 52 stopni niżej zera. Nasze stanowisko przykrył śnieg na czternaście stóp gruby, a nieubłagany wiatr, roznoszący igiełki szronu, zmuszał nas pod grozą śmierci podsycać węglem i oliwą z fok ogień nieustający dniem i nocą w dwóch piecach, które zachowywały w ciepłym stanie krew w naszych żyłach.

Pewnego dnia zabawiałem się mrożeniem merkuryuszu i kuciem go na kawałki. Wódka nam zamarzła i wyglądała jak topazowa bryła. Mięso, oliwę i chleb trzeba było rąbać siekierą. Jeden z naszych ludzi, Jozua, zapomniał raz włożyć rękawiczkę na prawą rękę, w minutę potem ręka mu odmarzła. Ażeby przywrócić obieg krwi, zanurzył palce w letniej wodzie. Woda natychmiast zaczęła się pokrywać powłoką lodową i doktór musiał amputować rękę naszemu nieszczęśliwemu koledze, który umarł nazajutrz.

W połowie stycznia przybyła do nas gromadka Eskimosów, prosząc o trochę suchych ryb i wódki. Dodaliśmy nieco tytoniu do tych skromnych podarków, które przyjęli ze łzami radości. Naczelnik tego koczowiska, wątły starzec, opowiadał nam, że poprzedniego miesiąca zjadł swoją żonę i dwóch synów, bo nie miał już nic innego!...

Nareszcie słońce zaczęło rozpraszać pomroki tej strasznej zimy. Dnia 20 maja spróbowaliśmy odetchnąć powietrzem wiosny po za naszem schronieniem. Lisy niebieskie krążyły koło naszej budy i ogrzewały sobie łapy o kominy naszych pieców. Zabiliśmy ich kilka.

Termometr doszedł do wysokości 10 stopni i uczeni należący do wyprawy mogli rozpocząć na nowo swe prace.

Dotarłszy sankami aż do 83-go równoleżnika, odkryli oni o trzydzieści pięć mil od wyspy Disco bogaty pokład węgla i gliny pomięszanej z muszlami i łupkiem, w którym często spotykać było można odciski kopalne nieznanych roślin. W ten sposób zebrano przeszło sześćset gatunków roślin dwuliścieniowych, krzewów kwiatowych i owocowych, które musiały stanowić uroczą ozdobę tych stref w czasach przeddziejowych. Liczne okazy skarbów i minerałów uzupełniły ten zbiór. Swiat uczony winien nam będzie ważne odkrycia, a jeżeli nowa wyprawa, szczęśliwsza od naszej, zdoła dotrzeć do celu, którego tak byliśmy bliscy, nieocenione zdobycze zbogacą skarbiec nauki.

Po szesnastu miesiącach cierpień, trudów i niebezpieczeństw, których niepodobna sobie wyobrazić, powróciliśmy, i wyprawa nasza dostała się do wybrzeży syberyjskich, gdzie oczekuje powrotu dwóch zbłąkanych łodzi."

Notatki literacko-artystyczne.

(—) **Pomnik Mickiewicza.** Komitet pomnika Mickiewicza ogłasza, co następuje: „Ze względu, że decyzya powzięta dnia 29 grudnia z. r. w celu przedłużenia terminu konkursu pomnikowego do dnia ostatniego marca 1882 r., mogła nie dojść do ogólnej wiadomości, chociaż była przez pisma publiczne ogłoszoną, komitet zawiadamia, że z powodu, iż do dnia 1 stycznia nadeszło tylko ośm prac konkurso-

wych i że w ciągu grudnia wielu artystów miejscowych i zamiejscowych zgłosiło się z chęcią wzięcia udziału w konkursie, jeżeliby termin mógł być przedłużonym, postanowił, aby prace konkursowe przyjmowane były do dnia ostatniego marca 1882 r., a to nietylko w formie szkiców rysunkowych, jak w programie ogłoszono, ale także w modelach plastycznych z gliny, albo z gipsu wyrobionych. Aby zaś artyści, którzy prace swe na termin nadesłali, mieli pewność, iż do rąk komitetu doszły i rozpoznane w wyżej wymienionym czasie zostaną, komitet podaje spis prac i godeł w porządku chronologicznym w którym nadeszły: 1. Projekt Cypryana Godebskiego z Paryża przysłany pod jego nazwiskiem; 2. projekt z Krakowa w edykule o godle *J. P. K. 8. 5;* 3. projekt z godłem *Memoriae gloriosae*; 4. projekt nadesłany z Rzymu *Już widno jasno z góry na ludy spóźnione;* 5. projekt naszkicowany z godłem *primula veris*; 6. projekt nadesłany z Wiednia z godłem *Zrzucę ciało i tylko jak duch wezmę jądro;* 7. projekt z godłem *Si deus nobiscum quis contra nos;* 8. projekt z godłem *Ziarno*; 9. projekt z godłem *Tylko żwawo, tylko śmiało;* 10. projekt z godłem *Redde quod debes;* 11 projekt z godłem *Spłoszona kraska;* 12. projekt z godłem *Miej serce i patrzaj w serce*; 13. projekt z godłem *Protazy*; 14. projekt z godłem *Pictoribrs atque poetis*; 15. projekt z Paryża *Ostoja* herb i godło.

(*d*) **Olbrzymie wydawnictwo**. Księgarnia Grotego w Berlinie rozpoczęła wydawnictwo monumentalnego dzieła p. n. *Die Weltgeschichte in Einzelndarstellungen.* Według zakreślonego z góry planu, w wydawnictwie tem ukaże się szereg monografij historycznych, kreślących dzieje pojedynczych narodów i epok, a stanowiących w ogólnym zbiorze historyę powszechną w najrozleglejszem opracowaniu. Kierownictwo tej publikacyi objął profesor Wilhelm Oncken, a opracowanie każdej monografii powierzonem zostało temu z szeregu historyków niemieckich, który był do tej pracy przygotowany przez uprzednie specyalne studya nad odpowiednią epoką lub narodem. Całe wydawnictwo dzielić się będzie według epok dziejowych na cztery wielkie działy, z których pojedyncze dzieła wychodzą jednocześnie, tak, że całość dopiero po ukończeniu wydawnictwa będzie mogła być uporządkowaną jako zbiór jednolity. Dotychczas wydawnictwa tego wyszło 8 tomów, zawierających dzieje Grecyi i Rzymu skreślone przez prof. Hertzberga z Halli, historyę wielkiej rewolucyi angielskiej opowiedzianą przez prof. Alfreda Sterna z Bernu i dzieje epoki Piotra Wielkiego w Rossyi przez prof. Aleksandra Brücknera z Dorpatu. Oprócz tego rozpoczęte już zostały dzieje pierwotne ludów germańskich i romańskich pióra Feliksa Dahna z Królewca, historya krucyat i ich epoki prof B. Kuglera z Tybingi, wiek Ludwika XIV prof. Marcina Phillipsona i wiek Fryderyka Wielkiego prof. Wilhelma Onckena. Wyszły nadto początkowe zeszyty dziejów starożytnych Indyj prof. Lefmanna z Heidelberga, dziejów starożytnego Egiptu, opartych na najnowszych badaniach, a skreślonych przez prof. Dümchena ze Strasburga, dziejów starożytnej Persyi, pióra prof. Justi z Marburga, dziejów ludu izraelickiego prof. Bernarda Stade z Giessen, historyi epoki odrodzenia i humanizmu we Włoszech i Niemczech prof. Ludwika Geigera w Berlinie i historyi wieku odkryć prof. Sofusa Rugego z Drezna. Wydanie *Dziejów powszechnych Onckena* jest nadzwyczaj staranne, nawet wspaniałe. Każdy tom zdobi mnóstwo illustracyj, które nie są dodane jedynie dla zabawienia oka jako podrzędna ozdoba, ale dobrane naukowo jako konieczne i cenne uzupełnienie tekstu i wykonane z całą historyczną ścisłością. Są tu portrety, *facsimilia*, pieczęcie, monety, uzbrojenia, ubiory, pomniki, budynki, rzeźby, podobizny dawnych rękopismów i druków, plany miast, mapy krajów, plany bitew i t. p.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 7 do 14 stycznia) cokolwiek większy w porównaniu z wynikiem zaprzeszłego tygodnia. Usposobienie w handlu niezmienne. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacą za 100 kilo pszenicy 9·— zł., do 11·— zł., żyta 6·40 zł., do 7·50 zł. jęczmienia 5·50 zł., do 7·— zł., owsa 5·60 zł., do 6·— zł., kukurudzy 6·50 zł. do 7·50 zł., grochu kuchennego 6·75 zł., do 8·25 zł., grochu pastewnego 5.50 zł., do 6·— zł., fasoli 8·— zł., do 14·— zł., wyki 6·— zł., do 6·75 zł., koniczyny 44·— zł., do 57·— zł., anyżu płaskiego 27·— zł., do 30·— zł., rzepaku zimowego 12·40 zł., do 12·75 zł., rzepaku letniego 11·— zł., do 11·25 zł., lnianki 10·75 zł., do 11·40 zł., nasienia lnianego 11·— zł., do 11·50 zł., nafty zwykłej 14·50 zł., do 15·50 zł., nafty salonowej 18·50 zł do 19·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 30·— zł. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 18,357.300 kilogramów i 3.980 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 8,304,300, mąki i wyrobów mącznych około 484.200, nasion olejnych około 503.500, wełny około 46,800, drzewa budulcowego i opałowego około 473.200, nafty i wosku ziemnego około 109.400, jaj około 231,900, lnu i przędziwa około 106,300, spirytusu około 166,000. soli około 456,800, i węgli kamiennych około 1,055,400 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 128 sztuk wołów, 3,841 sztuk nierogacizny i 11 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5,648 000 kilogramów i 7,029 sztuk bydła. z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4.565,000 kilogramów, tudzież 397 sztuk bydła rogatego i 6,632 sztuk nierogacizny, zaś ku Wschodowi 1,083,000 kilo. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,140,000. mąki i wyrobów mącznych 430.000, spirytusu 38,000, produktów zwierzęcych 110.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,044.000, kamieni 160.000, węgli kamiennych 50,000 i wapna 10.000 kilogramów. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na koleji Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,896,395 kilogramów i 114 sztuk bydła Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 167.080. mąki i wyrobów mącznych 30,550, nasion olejnych 1.560, drzewa budulcowego i opałowego 995,350, nafty i wosku ziemnego 180, spirytusu 940, jaj 10,000, mięsa 1.930, soli 13.480, zapałek 3.370, kali 10.000 i skór 7.110 kilogramów na resztę złożyły się różne towary, tudzież 112 sztuk nierogacizny i para koni.

OSTATNIA POCZTA

Pierwsze posiedzenie delegacyi austryackiej zapowiedziane zostało na dzisiaj, o godzinie 11 przed południem. Popołudniu zbierze się delegacya węgierska. Bezzwłocznie po załatwieniu niezbędnych formalności przedłożone będzie delegacyom żądanie nadzwyczajnego kredytu.

Wszystkie kluby parlamentarne odbyły przedwczoraj zebrania, na których roztrząsano przedmioty stojące na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych. Koło polskie i inne kluby podniosły przy tej sposobności sprawę zapomogi dla rodzin rezerwistów powołanych do Dalmacyi, Bośnii i Hercegowiny. Dalej Koło polskie uchwaliło głosować za zmianami. jakie poczyniła Izba wyższa w ustawie o podatku od budynków.

Na onegdajszem posiedzeniu komisyi budżetowej przyjęto tytuły: prezydyum rady ministrów, fundusz dyspozycyjny, koszta dzienników oficyalnych, biuro korespondencyjne telegraficzne, trybunał administracyjny. zarząd kolei państwowych. Następnie dep. Euz. Czerkawski referował o budżecie wyznań. Odpowiednio do wniosków referenta uchwalono między innemi dla Galicyi 921,000 zł.. dla Krakowa 43,000 zł., na wsparcie zaś katolickich duchownych we wszystkich krajach reprezentowanych w Radzie państwa przeznaczono 600,000 zł.

Komisya przemysłowa postanowiła w przyszłym tygodniu odbywać codziennie posiedzenia celem przedyskutowania przedłożonego jej projektu ustawy przemysłowej. Sprawa ta ma być przedmiotem narad dzisiejszego zebrania zjednoczonej lewicy.

Deputowany dr. Zak ukończył już referat o ustawie komasacyjnej i na dzisiejszem posiedzeniu komisyi komasacyjnej złoży sprawozdanie. Referent żąda przyjęcia przedłożenia wedle uchwał Izby panów.

Potwierdza się wiadomość, że ambasador rossyjski w Londynie ks. Łobanow zostanie mianowany towarzyszem ministra lub ministrem spraw zagranicznych i otrzyma tytuł wice-kanclerza, kanclerzem zaś a zapewne i nominalnym kierownikiem wydziału spraw zagranicznych pozostanie ks. Gorczakow, który niegdyś za kanclerstwa hr. Neselrode w podobny sposób zajął kierujące stanowisko w gabinecie rossyjskim. Z wejściem na urząd ks. Łobanowa ustąpić ma obecny towarzysz ministra spraw zagranicznych Giers, w czem dzienniki upatrują tryumf polityki hr. Ignatiewa.

Journ de St. Petersb. potwierdza doniesienie dzienników, że ambasada rossyjska w Londynie odmówiła przyjęcia petycyi angielskiej w sprawie żydów.

Ziemstwo gubernialne moskiewskie postanowiło, jak donosi telegram *Kuryera Warsz.*, prosić rządu o zaprowadzenie gminy obejmującej wszystkie stany, to jest tak urządzonej jak w Królestwie Polskiem.

Nowoje Wremia donosi, że generał Skobelew zaniechał podróży za granicę i zostanie prezesem komisyi do zreorganizowania Turkestanu.

Generał gubernator wschodniej Syberyi Anuczyn bawi w Petersburgu, zaś do jego generał-gubernatorstwa wysłaną została specyalna komisya pod przewodnictwem Czerniajewa dla zrewidowania tamtejszej administracyi. Od rezultatu rewizyi zależeć będzie, czy Anuczyn powróci na swoje stanowiska. Sądzą jednakże, że generał-gubernatorem wschodniej Syberyi będzie mianowany Czerniajew.

Rząd holenderski oznajmił w Izbie wyższej, że wkrótce przedłoży projekta pożyczki 50 milj. fr., przeznaczonej na pokrycie potrzeb krajowych. Pożyczka będzie emitowaną seryami, stosownie do potrzeby.

Na czwartkowem posiedzeniu belgijskiej Izby deputowanych Malou, wnioskodawca poprawki, z której ministerstwo zrobiło kwestyę gabinetową, cofnął tę poprawkę i traktat handlowy z Francyą został przyjęty 86 głosami przeciw 10. Tym sposobem żądaniu rządu stało się zadość i przesilenie gabinetowe nie będzie miało miejsca.

Nie ma dotychczas szczegółowych doniesień o wrażeniu, jakie w Paryżu wywarła wiadomość o upadku gabinetu Gambetty i jakie o niej zdanie wypowiadają dzienniki. Wczoraj tylko umieszczone w części nakładu telegramy doniosły nam, że wiadomość iż prezydent Grévy zawezwał do siebie Leona Saya, uczyniła najlepsze wrażenie, oraz podały streszczenie artykułu *Rep. fr.* o upadku ministerstwa. Naczelny organa Gambetty upatruje pewną sprzeczność pomiędzy dwiema pierwszemi uchwałami zapadłemi w Izbie i mówi, że Izba, poświęciwszy ministerstwo, poświęciła zarazem rewizyę konstytucyi, a może i reformy prawodawcze, których kraj gorąco pragnie. Gdy Izba zmuszała Gambettę do objęcia władzy, nie znała go jeszcze, teraz zaś nie ma już wątpliwości, iż gdy na przyszłość zajdzie konieczność zwrócenia się do Gambetty, trzeba będzie go przyjąć takim jak jest, wraz z jego programem i głęboko obmyślanemi przezeń reformami, których konieczny warunek stanowią wybory zbiorowe. *Rep. fr.* zapytuje w końcu, czy Izba zdoła zastąpić gabinet z d. 14 listopada rządem żywotniejszym i czy sama będzie tak długo istniała, jak tego pragnie.

Korespondent *Neue fr. Presse* opisuje wrażenie. jakie w Izbie wywarła mowa Gambetty. Podczas pierwszej części mowy dały się słyszeć słabe oklaski, a silniej głosy przeciwne. Kiedy Gambetta zaprzeczył zarzutom, że dąży do dyktatury, zagrzmiały zewsząd żywe oklaski. Ustęp o zasadzie głosowania departamentami przyjęto szemraniem. W dalszym ciągu mowy powiększyło się niezadowolenie tak, że Gambetta musiał kilkakrotnie mowę przerywać. Natomiast kiedy w końcu mowy oświadczył, że zawsze będzie uginał się przed decyzyami Izby, dały się grzmiące słyszeć oklaski.

Dzienniki angielskie otrzymują z Dublinu wiadomość, że rząd irlandzki otrzymał przez szpiegów wiadomość o istnieniu szeroko rozgałęzionego niebezpiecznego sprzysiężenia w hrabstwach Clarc, Limerick i Cork. Okoliczność ta wyjaśnia świeżą wysyłkę wojsk posiłkowych do Irlandyi.

Obrońca skazanego mordercy Guiteau wniósł podanie o ponowne przeprowadzenie procesu. Trybunał w przyszłym tygodniu zajmie się rozbiorem motywów tego podania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 stycznia. Do *Pol. Corr.* donoszą z Sofii, że d. 25 b. m. wieczorem odbyło się u Zankowa zgromadzenie złożone z 92 osób, na którem Bałabanow miał długą, bardzo gwałtowną mowę przeciw istniejącemu w Bułgaryi stanowi rzeczy, w której wzywał do usunięcia księcia Aleksandra i wypędzenia oficerów rossyjskich. Władze zarządziły środki ostrożności. Wydalenie z kraju Bałabanowa nastąpi zapewne wkrótce.

Praga, 27 stycznia. Dentysta wiedeński Jarisch został powołany do Najd. Cesarzewiczowej, która od dni kilku cierpi na zęby. Nieprawdziwą jest natomiast wiadomość, jakoby Najd. Cesarzewiczowa cierpiała ból gardła.

Budapeszt, 27 stycznia. Izba niższa sejmu węgierskiego prowadziła dalej szczegółową dyskusyę nad budżetem. Dep. Hermann odpierał nieuzasadnione oskarżenia Sasów i podnosił, że zarzuty czynione Węgrom z tej strony mają na celu przedstawienie ich wobec zagranicy w świetle fałszywem. Prezes gabinetu Tisza w obszernej mowie odpierał liczne zarzuty, czynione przez Sasów i oświadczył, że dzienniki zagraniczne zostały poinformowane o istotnym stanie rzeczy w Siedmiogrodzie. Minister nie wątpi, że wszyscy dobrze myślący odwrócą się od niepoprawnych agitatorów, siejących zawiść i rozdwojenie. Oprócz Sasów mieszka w Węgrzech wielu Niemców, którzy są dobrymi patryotami. Zresztą i pomiędzy Sasami jest wielu takich, którzy nie są zwolennikami nieprzyjaznych Węgrom tendencyj; nadaremnie też agitatorzy usiłują przedstawić całą ludność niemiecką jako wrogą Węgrom. W Węgrzech nie ma ani jednego stronnictwa, które domagałoby się wydarcia Niemcom ich języka ojczystego; na ziemi węgierskiej wolno każdemu pielęgnować i rozwijać swoją narodowość, a Węgrzy żądają jedynie, aby każdy uznawał państwo węgierskie i wypełniał względem niego swe obowiązki (*huczne oklaski*). Dowodem, że szowinizm nie istnieje w Węgrzech, jest okoliczność, że rząd w czasie najsilniejszych agitacyj i namiętnych przeciw niemu wycieczek zaprowadził w szkołach średnich język niemiecki, jako obowiązkowy przedmiot nauki. Wobec tego nie może być mowy o prześladowaniu języka niemieckiego. W dalszym toku dyskusyi, z powodu zarzutu, że liczba szkół ludowych niemieckich zmniejsza się z każdym rokiem, prezes gabinetu Tisza oświadczył, że ani jedna z tych szkół nie została zamknięta, jeżeli więc liczba tych szkół zmniejsza się rzeczywiście, to przyczyny tego szukać należy w rozwoju życia narodowego. Prezes gabinetu wystąpił dalej przeciw odezwie „niemieckiego stowarzyszenia szkolnego“ i oświadczył, że wobec zawartych w tem piśmie wycieczek Sasi siedmiogrodzcy, nie powinni się dziwić, że nawet ci, którzy w wielu rzeczach z nami się nie zgadzają, na tym punkcie podzielają nasze zdanie, że Węgry należą do Węgrów i że Węgry są i pozostaną państwem węgierskiem (*głośne eljen i oklaski*).

Berlin, 27 stycznia. W parlamencie niemieckim oświadczył minister Bötticher, iż projektowany kilkakrotnie termin urządzenia w roku 1885 w Berlinie międzynarodowej wystawy rząd uważa za przedwczesny. Obecnie rząd zajmuje się kwestyą, w jakich odstępach czasu odbywać się powinny wystawy powszechne w ogóle.

Paryż, 27 stycznia. Gambetta miał dziś rano konferencyę z prezydentem Grevy. Wiadomości o utworzeniu nowego gabinetu są przedwczesne. Zapewniają tylko, że Grevy powołał do siebie Freycineta. Ukończenie przesilenia przed niedzielą nie jest prawdopodobne. Niektóre dzienniki ze względu na trudności, z jakiemi nowy gabinet będzie musiał walczyć, przewidują utworzenie ministerstwa czysto administracyjnego, pod przewodnictwem Leona Saya, który byłby zarazem ministrem skarbu. Nowy gabinet będzie musiał odroczyć wszelki projekt rewizyi konstytucyi.

Paryż, 27 stycznia. Giełda dzisiejsza jest lepiej usposobioną. Dla narady nad środkami ułatwienia likwidacyi odbędzie się dziś wieczorem zgromadzenie kulisy. W kołach finansowych spodziewają się, że Leon Say obejmie ministerstwo skarbu.

Petersburg, 27 stycznia. *Journal de St. Petersbourg* odpowiadając dziennikowi *Parlement* mówi, że Austrya w Hercegowinie opiera się na traktacie berlińskim, zaś Anglia i Francya, gdyby chciały zmienić sytuacyę polityczną Egiptu, nie mogłyby powołać się na żaden traktat. Modyfikacye na wschodzie w drodze pokojowej mogą następować tylko za porozumieniem się wszystkich mocarstw. Pokój jest niezbędnie potrzebnym dla narodu, ale potrzeba pokoju nie jest tak gwałtowną, aby dla zachowania go należało przyjmować bezwzględnie to, czego jedno lub drugie państwo z własnej inicyatywy chciałoby dokonać.

Sofia, 27 stycznia. Rada stanu została otwartą dziś przed południem, a po południu odbędzie pierwsze posiedzenie.

Wiedeń, 28 stycznia. (*Tel. pr.*) *Presse* dowiaduje się, że były burmistrz wiedeński Newald będzie przesłuchiwanym w procesie karnym z powodu katastrofy Ringteatru i będzie w tej sprawie odgrywał ważną rolę.

Berlin, 28 stycznia. (*Tel. pryw.*) Upadek Gambetty nie sprawił tu bynajmniej szczególnego wrażenia.

Kreuz-Ztg. donosi, że nominacya barona de Courcel ambasadorem w Berlinie prawdopodobnie utrzyma się, pomimo zmiany gabinetu, lecz nominacya hr. Chaudordy ambasadorem w Petersburgu zapewne upadnie.

Berlin, 28 stycznia. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego dep. Czarliński podniósł zażalenie przeciw uciskowi narodowości polskiej. Sekretarz stanu Bötticher zaprzecza prawdziwości tego zarzutu i protestuje przeciw zajmowaniu przez mowcę stanowiska wyłącznie polskiej tylko narodowości.

Berlin, 28 stycznia. (*Tel. pryw.*) Poseł niemiecki w Waszyngtonie Schlözer, jak zapewniają, wyjedzie w poniedziałek do Rzymu.

Wiadomość o odwołaniu ambasadora rossyjskiego Saburowa dotychczas nie została potwierdzoną.

Słychać, że szef sekcyi austryackiego ministerstwa spraw zagranicznych Wolkenstein zabawi jeszcze przez czas jakiś w Berlinie.

Mówią, że ks. Bismarck oprócz podziękowania cesarskiego za ostatnią mowę w parlamencie otrzyma jeszcze szczególny dowód łaski cesarskiej.

Sofja, 28 stycznia. (*Tel. pryw.*) Wskutek misyi wysłanej przez księcia Aleksandra do Petersburga, rossyjski konsul-generalny Chitrowo ma zostać odwołanym.

Wiedeń, 28 stycznia. Wiadomość urzędowa. Komenda generalna w Serajewie donosi pod d. 27 b. m., że w d. 23 b. m. kompanja wojska wysłana z Kalinovic na południe od Krajselic uderzyła na okopy bronione przez 150 powstańców. Po krótkiej potyczce, która odbyła się bez strat, powstańcy cofnęli się na południe.

W nocy z dnia 23 na 24 powstańcy podeszli pod posterunek w Kalinowicy, którego bardzo słaba załoga, za względu na przeważną siłę nieprzyjacielską, wynosić mającą około 600 ludzi, cofnęła się z rana ku Foca. Nieprzyjaciel szedł za cofającymi się aż do Bistricy, nie atakując ich jednakże.

W d. 15 b. m. otrzymano wiadomość, że bandy powstańcze chcą zająć Banialukę, ażeby odciąć Gorazda od Serajewa. Przedsięwzięto z tego powodu odpowiednie środki.

W d. 25 b. m. otrzymano wiadomość, że powstańcy pod Paonce zamierzają przejść przez Drinę na prawy brzeg tej rzeki i zagrażają miejscowości Foca.

Z powodu doniesienia że od d. 16 b. m. krąży w okolicach Konicy oddział powstańczy w liczbie około 200 ludzi postanowiono w nocy z d. 22 na 23 ze stanowiska na górze Vrabar wysłać patrol rekonesansowy. Jak donoszą jeden żołnierz został przy tem raniony.

W d. 23 b. m. telegraf z Konicy do Jabłonicy został zerwany, lecz do wieczora już go naprawiono. Około 150 powstańców usiłowało posunąć się ku Konicy, zostali jednak odparci.

W d. 24 b. m. pod Ługiem na wschód od Jabłonicy widziano powstańców, którzy za ukazaniem się patrolów cofnęli się bez walki do Recicy.

W dn. 25 b. m. ukazały się bandy na wzgórzach położonych na północnocowschód od Konicy. Sześć plutonów dziewiątego pułku piechoty odparło je za górę Vrabac i ścigały za Borke, zkąd widać było około 30 ognisk obozowych pod Gladaticewo, Speta i Kulaza. W d. 26 b.m. powróciło do Konicy półtorej kompanii. Jak już doniesiono w starciu tem został raniony nadporucznik Krejci i 5 żołnierzy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 stycznia 1882, godzina 2 m. 36, Losy kredytowe 175·—. Węg. akcye kredyt. 253 —, Akcye anglo-austr. 110 25, Akcye banku Union 109 25. Akcye kolei Karola Ludwika 281·—, Akcye kolei północnej 240.50 Akcye kolei południowej 115·— Akcye kolei Alföld. 160·—, Akcye kolei Elżbiety 204·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 162 50. Akcye kolei węg północno-wschodniej 157·50, Wiedeńskie losy 121·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100 —, Losy regulacyi Cissy 107.— Losy tureckie 22 50, Węgierska renta 117·—, Akcye banku związkowego 103 , Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·22·—, Węgierskie losy 1:2·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 27 stycznia 1882, godz. 6 min. —. Akcye kredytowe 268 50, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 280 —, Południowa —·—, Renta papierowa 73·—, Galicyjskie listy zastawne 100 50 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 52½, Rubel papier. —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 28 stycznia 1882, godź. 10 m 50. Akcye kredytowe 270 50. Anglo-Austr. 111·—, Akcye banku Union 111.—, Kolej Karola Lud. —·— Południowa 115 —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·53½, Rubel papierowy 1·23— Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 27 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33·— do 33 25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr (na jesień) 12 50 do 12.55 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·60 zł.— Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.). 225·75 m., żyto —·— m., spirytus 56·60 m., olej rzepakowy 47·30 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 66·— fr. olej rzepakowy 72·25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.— Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 28 stycznia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 747.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 0.0°C. Psychrometr wilgotny 0.7°C. Prężność pary 4.0mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2 Ozon 9.

Temperatura powietrza 0.0° R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 774.3mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 28 stycznia 1882

Hotel George'a

Pp. W. Cielecki z Byczkowic. P. hr. Szembek z Poznana L. Janocha ze Strzelec. S. hr. Szembek z Wołynia

Hotel Europejski.

Pp. L. Szwantowski z Krakowa. A. Noettger z Hamburga. I Holzer z Jarosławia. M. Liebmann z Romaszkowa.

Nadesłane.

Od lat kilku wśród okropnych cierpień nie znajdywałem ni ulgi, ni ratunku.

Denorwowanie i krwawienie, jakich regularnie doznawałem przy badaniach lekarskich, odbierały mi odwagę poddania się jakiejkolwiek operacyi i pogrążały mię w rozpacz.

Wreszcie musiałem się zdecydować szukać pomocy — a jadąc w tym celu za granicę, wstąpiłem po drodze we Lwowie, na przypadkowe polecenie towarzysza podróży, do **Dr. Ziembickiego, syna.**

Bezkrwawe i bezbolesne badania tegoż w przeciwieństwie do badań jego poprzedników, skłoniły mię do złożenia życia mego w jego ręce.

Wiedzą i zręcznością, swoją niezastygającą troskliwością, wreszcie seryą szczęśliwych operacyj, zgruchotał i wydobył kawałkami cały powód choroby — kamień — bez użycia noża.

Za ocalenie mi życia, za trudy Twe dzięki Ci i hołd publiczny przezacny mój Panie!

Siedemdziesięcioletni starzec

Andrzej Owadowski.

Lwów dnia 26 stycznia 1882.

August Schellenberg
we LWOWIE
Dom bankowy i KANTOR WYMIANY. | Dom komisowy i spedycyjny.
Polecenia z prowincyi bez doliczenia prowizyi.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 stycznia 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	281	—	285	50
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	161	—	167	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	285	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	96	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	—	—	92	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	—	102	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	—	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	102	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	25		27	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	63
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	48	9	59
Półimperyał	9	80	9	90
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	21½	1	23½
100 marek niemieckich	58	25	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 25 stycznia 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73 05	73.30
luty-sierpień	73.10	73.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	74.40	74.70
kwiecień-październik	74.10	74.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	115.—	117.—
„ „ 186 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.75	130.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	129.	131.—
„ „ 1864 po 100 zł.	166.—	168.—
„ „ 1864 po 50 zł.	165.—	167.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 75	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	99.80	100.10
Renta papierowa 5% z r. 1881	87.75	88.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	91.40	91.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.—	100.75
Galicyi	99.50	100.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	95.—	97.—
Węgier	93.—	97.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.—	117.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	276.—	277.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860.—	870.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	810.—	815.—
Kol. Albrechta à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	527.—	529.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	205.—	206.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2415.—	2425
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	281.—	282.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	162.—	163.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	283.—	284.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	115.—	117 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	154.—	156.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3%	99.—	99.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.25	96.75
„ „ „ „ po 5 proct.	.—	100.—
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	—.—	100.
Gal. banku hip. po 6 proc.	99.7	100.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	98.50	99.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	10 .25	100.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	—.—	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.50	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	—.—	90.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	—.—	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	96.50	97.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	——	94.—
z r. 1867	100.—	101.—
z r. 1868	—.—	94.—
z r. 1872	90.—	91.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	90.50	91.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.—	177.—
Clarego po 40 zł m. k.	—.—	40 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	—.—	112 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19 —	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.—	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	26. -	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	64.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m k.	—.—	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.75	120 10
Paryż za 100 fr.	47.60.—	47.70.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.63.50	5.65.50
„ pełnej wagi	5.63.50	5.65.50
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.54.—	9.55.—
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.——

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 27 stycznia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	45
„ „ „ w srebrze	74	80
Renta w złocie	90	75
Losy pożyczki z r. 1860	130	—
Akcye banku austro węgierskiego	805	—
„ „ kredytowego	270	—
Londyn	119	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52½
Dukat cesarski men.	5	61
100 marek niemieckich	58	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

(629 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9455 C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia kolejowej księgi gruntowej dla posiadłości c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika w obrębie gmin katastralnych Lacka wola, Trzcieniec, Rudniki, Hodynie, Sokola, Podgać i Laszki gościńcowe leżących, już zostały przeprowadzone. Wzywa się wszystkich tych, którzyby żądaniom c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika o ściągnięcie gruntów kolejowych, do karty stanu majątkowego, uważali się być pokrzywdzeni, ażeby pretensye swe najdalej do 6 tygodni od czasu ogłoszenia niniejszego edyktu t. j. do 15 marca 1882 w tutejszym c. k sądzie ustnie lub pisemnie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu nieprzekraczalnego żadne zarzuty nie będą uwzględnione, gdyż restytucya z powodu zaniedbania terminu miejsca mieć nie może.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Mościska dnia 31 grudnia 1881.

(631 1—3) **Edykt.**

L 16592. C. k Sąd obwodowy w Tarnowie na prośbę Babetty Singerowej wzywa posiadacza wekslu z daty Dąbrowa 31 lipca 1871 przez Jana Klimka akceptowanego, na 1000 zł. w. a. opiewającego, w Tarnowie za 14 dni od wystawienia płatnego a przez Marka Singera wystawionego ażeby go w 45 dniach tutejszemu sądowi przedłożył i to tem pewniej, ile że w razie przciwnym weksel ten zaamortyzowany uznany zostanie.

W Tarnowie dnia 31 grudnia 1881.

624 1—3) **Kundmachung.**

Z 1027. Mit hohem Handels-Ministerial-Erlasse vom 12 Jänner 1882 Z 37208 ex 1881 wurde das k. k. Aerarial-Postamt Stryj vom 1 Februar 1882 an zur Vermittlung von gewöhnlichen Postanweisungen von mehr als 200 fl und von telegrafischen Geldanweisungen bis zum Betrage von 500 fl. im Verkehre mit den zur Vermittlung von größeren Postanweisungen berufenen Postkassen und von Sendungen mit Nachnahme bis 500 fl im Verkehre mit dem hiezu berufenen k. k. Postämtern ermächtiget.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Post-Direction.
Lemberg am 21 Jänner 1882.

Obwieszczenie.

L. 1027. Reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 12 stycznia 1882 do l. 37209 z r. 1881 został c. k. eraryalny urząd pocztowy w Stryju upoważnionym począwszy od 1 lutego 1882 w obrocie z innemi również upoważnionemi c. k. kasami a względnie urzędami pocztowymi załatwiać zwykłe przekazy pocztowe powyżej kwoty 200 zł., dalej przekazy telegraficzne do sumy 500 zł. i przesyłki za powziątkiem do sumy 500 zł.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. dyrekcyi poczt.
Lwów dnia 21 stycznia 1882.
Schiffner.

ОБВѢЩЕНІЕ.

Ч. 1027. Рескриптомъ высокого ц. к. Министерства торговлѣ съ дня 12 января 1882 г. до ч. 37209 за годъ 1881 уполномоченъ есть ц. к. эраріальный урядъ почтовый въ Стрыю начавши отъ 1 февраля 1882 въ оборотѣ съ иными зарôвно уповажненими ц. к. касами а взглядно урядами почтовыми принимати обыкновенныи переказы почтовыи перевышаючои квоты 200 зол. а дальше переказы телеграфическіи до квоты 500 зол. и пересылки за послѣплатою до квоты 500 золотыхъ.

Що нинѣшнымъ до всеобщий вѣдомости подается.

Отъ ц. к. дирекціи почтъ.
Львôвъ дня 21 января 1882 г.

(617 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1005. Na mocy rozporządzenia wysokiego c. kr. Ministerstwa handlu z dnia 31 grudnia 1881 l. 34324 mogą być używane od 1 lutego 1882 zamiast recepisów nadawczych książki pocztowe podawcze celem potwierdzenia odbioru poleconych listów przekazów i posyłek wartościowych bez zaliczki c. kr. urzędom pocztowym do przesłania oddanych.

Książki te wydawać będzie c.kr. Dyrekcya poczt po cenie 50 ct. za sztukę na wniosek urzędów pocztowych, które poprzednio ze stronami porozumieć się mają: stowarzyszeniom publicznym zakładom i t. p. tudziez osobom prywatnym ustalonego znaczenia kupieckiego.

Zaprowadzenie książek pocztowych podawczych nastąpić może tylko za wzajemnem porozumieniem się, wycofanie zaś tychże każdego czasu na życzenie strony.

Zakład pocztowy uprawniony jest każdego czasu książki pocztowe czy to dla pojedynczych stron czy też w ogóle znieść.

Oddawca może oznaczyć, czy książka pocztowa podawcza dla posyłek wartościowych bez zaliczki, poleconych listów i przekazów wspólnie, czy też dla jednego lub dwóch gatunków tychże posyłek ma służyć. Jeżeli książka pocztowa dla więcej aniżeli jednego gatunku posyłek ma być używaną, natenczas należy przy każdem oddaniu posyłki jednego gatunku, a nawet, jeżeli przyjmowanie listów pieniężnych i frachtów w osobnych oddziałach się odbywa, także listy pieniężne i frachty podług grup a względnie podług oddziałów rozdzielić i w tym porządku pojedynczo do książek zaciągać n. p. najpierw listy pieniężne, następnie frachty, dalej listy polecone a w końcu przekazy.

Odbiór przekazów nad 200 zł. ma być poświadczony przez dwóch urzędników.

W razie reklamacyi posyłki w książce pocztowej podawczej zapisanej ma urząd pocztowy w rubryce 10 tejże książki przy odnośnej posyłce notatkę „reklamowano dnia“ uczynić a obok stampilię pocztową wycisnąć i podpis urzędnika pocztowego położyć.

Lwów dnia 19 stycznia 1882.
Schiffner m. p.

(671 1—3 **Kundmachung.**

Zl 1005. Vom 1 Februar 1882 an können im Grunde Erlasses des hohen k. k. Handels-Ministeriums von 31 December 1881 Z. 34324 besondere Post-Aufgabebücher an Stelle der Aufgabescheine zur Ertheilung der Bescheinigung, über die Aufgabe von recomandirten Briefpostsendungen, dann von Postanweisungen und Fahrpostsendungen ohne Nachnahme benützt werden.

Diese Aufgabebücher werden gegen Ersatz der Mehrkosten zum Preise von 50 kr. per Stück durch die k. k. Post-Direction über Antrag der Postämter, welche vorher die bezügliche Vereinbarung mit den Partheien zu treffen haben, an Körperschaften öffentliche Anstalten u. s. w, wie auch an Privatpersonen von bewährten geschäftlichen Ansehen geliefert.

Die Einführung der Post-Aufgabebücher kann nur mit beiderseitiger Zustimmung, die Aufhebung derselbon aber jederzeit auf Wunsch der Partei erfolgen.

Die Postverwaltung ist berechtigt die Post-Aufgabebücher jederzeit für einzelne Parteien oder überhaupt abzustellen

Der Absender kann bestimmen, ob das Post-Aufgabebuch für Fahrpostsendungen ohne Nachnahme, recomandirte Briefpostsendungen und Postanweisungen gemeinsam oder für eine oder zwei Gattungen dieser Sendungen in Anwendnug zu bringen sei Soll das Post-Aufgabebuch für mehr als ein Gattung von Sendungen zugleich in Gebrauch kommen, so müssen bei jeder Aufgabe die gleichartigen Sendungen und, wenn die Geldbrief von der Frachten-Annahme gesondert ist, auch die Geldbriefe und Frachten nach Gruppen und Beziehungsweise auch nach Annahmestellen geschieden und diese Gruppen beziehungsweise Gattungen nach einander in das Post-Aufgabebuch eingetragen werden z. B. zuerst die Geldbriefe, dann die Frachten, ferner die rekommandirten Briefpostgegenstände und endlich die Postanweisungen.

Die Annahme von Postanweisungen über mehr als 200 fl. per Stück muß durch zwei Beamte bescheinigt werden

Wird eine im Post-Aufgabebuche eingetragene Sendung in Nachfrage gezogen, so ist bei dieser Sendung in der Rubrik 10 des Post-Aufgabebuches die Notiz: „reclamirt am (Datum)“ vom Postamte zu machen und derselben ein Abdruck des Poststempels und die Unterschrift des Postbedinnsteten beizufügen.

Lemberg am 19 Jänner 1882.
Schiffner m. p.

(617 1—3) **ОБВѢЩЕНІЕ.**

Ч. 1005. Рѣшенïемъ высокого ц. к. Министерства Торговлѣ съ дня 31 декабря 1881 г. Ч. 34324 маютъ бути употребляеми отъ 1 февраля 1882 г. вмѣсто рецепиcовъ надавчыхъ почтовыи книжки надачы для подписи полученя листовъ рекомендованыхъ, переказовъ и посылокъ вартостевыхъ безъ послѣплаты, ц. к. урядамъ почтовымъ до пересылки порученныхъ.

Книжки сïи выдавати будетъ ц. к. дирекція почтъ по цѣнѣ 50 центовъ за штуку, за внесенïемъ урядовъ почтовыхъ, которïи попередно со сторонами порозумѣтися маютъ: Обществамъ публичнымъ, заведенïямъ и пр. такожъ лицамъ приватнымъ утвержденного достоинства купеческого.

Заведенïе почтовыхъ книжокъ надачы наступити маетъ за взаимнымъ порозумѣнïемъ. а стягненïе тыхже назадъ кождого времене на заявленïе сторонъ.

Почтовое заведенïе есть уполномоченное кождого времене книжки почтовыи чи то для поодинокихъ сторонъ, или также вообще отставити.

Подаватель можетъ означити чи книжка почтовая надачы для посылокъ вартостевыхъ безъ послѣплаты, листовъ рекомендованыхъ и переказовъ совокупно, или такожъ для одного або двохъ родовъ тыхже посылокъ служити маетъ.

Если книжка почтовая для больше якъ для одного рода посылокъ употребляемою бути маетъ, тогда слѣдуетъ при кождой отдачы пересылки одного рода, а такожъ если принимане листовъ пенежныхъ и фрахтовъ въ особенныхъ отдѣленïяхъ наступаетъ, такожъ листы пенежныи и фрахты по групамъ а взглядно по отдѣленïямъ роздѣлити и въ томъ порядку поодиноко до книжокъ вписовати н. п.: впередъ листы грошевыи, потомъ фрахты, дальше листы рекомендованыи, а въ конецъ переказы

Принимане переказовъ надъ 200 золот. маетъ бути посвѣдчительствоване чрезъ двохъ чиновниковъ.

Въ случаю рекламаціи пересылки въ книжцѣ почтовой надачы записаной маетъ урядъ почтовый въ рубрицѣ 10 тойже книжки при относительной посылцѣ нотатку: „рекламовано дня . . . .“ учинити, а коло ней печатю почтовою вытиснути и подписъ чиновника почтового положити.

Изъ ц. к. дирекціи почт
Львôвъ дня 19 Января 1882 г.
Schiffner в. р.

(628 1—3) **Edykt.**

L. 24524. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wiadomo czyni, że na zaspokojenie sumy 600 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 14 lutego i 20 marca 1882 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 274 Zagrody miejskiej w Drohobyczu jak dom. II. pag. 97 n. 19 haer Józefa Kaweckiego własnej, na rzecz gminy miasta Drohobycza.

Cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w sumie 3510 zł., wadyum 10 procent od sta. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O czem się gminę miasta Drohobycza, egzekuta Józefa Kaweckiego, c. k. Prokuratoryę skarbu, urząd podatkowy tu, hipotecznych wierzycieli Efroima Herscha Schreyera, Mojżesza Heimberga, Chanę Bloch, Mojżesza Präger, Berla Brings i Magdalenę Koszycką, nareszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 3 maja 1881 na sprzedać się mającej realności prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała doręczoną być nie mogła na ręce kuratora pana dra Fruchtmanna adwokata w Drohobyczu.

Drohobycz dnia 14 grudnia 1881.

(642 1—3) **Edykt.**

L. 5041. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie Schmila Chusida przeciw Nykole Bejsnikowi o 18 zł. odbędzie się pomusowa sprzedaż realności dłużnika w Pistyniu nr. 453 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w terminach a to dnia 16 lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach takowa tyko za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie. Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Kossów dnia 21 czerwca 1881.

(643 1—3) **Edykt.**

L 5215. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realnościpod n. 9 w Miękiszu starym położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Fedka Bachnata własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto 50 zł. i 147 zł. a. w., w dniach 22 lutego, 22 marca i 26 kwietnia 1882 zawsze o 10 godzinie rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się 400 zł., wadyum 40 zł. a. w. Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Radymno dnia 30 grudnia 1881.

(636 1—3) **Edykt.**

L. 13498. W dniach 15 lutego, 16 marca i 17 kwietnia 1882 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 225 w Babinie położonej wedle wykazu hipotecznego l. 313 Wasyla Waniowskiego własnej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi i Ewie małż. Waniowskim o zapłatę trzech rat po 19 zł. 19 ct. wa. i resztującej sumy 266 zł. 83 ct. wa z pn. Cena zacunkowa i wywołania wynosi 400 zł. wadyum 40 zł. Na pirewszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć

C. k. miejs. deleg sąd powiatowy
Sambor dnia 10 grudnia 1881.

(630 1—3) **Edykt.**

L. 13805. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia że celem ściągnięcia kwoty 2006 zł. 37 ct. w,a z 12pr. od 10 czerwca 1874, 3pr. prowizyi z pn. na rzecz ck. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Woli Błażowskiej pod lk. 64-94-1/rep 81 położonej w Tabuli krajowej jako własność dłużników Antoniego i Wicentego Witosławskich zapisanej jako też realności rustykalnej pod lk. 65-2|sub33-17 w tej samej Woli błażowskiej położonej, tym samym dłużnikom należącej w dniach 8 marca i 13 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano

Cena wywołania 4000 zł. wadyum 400zł.

Warunki licytacyjne i akt opisania tej realności można przejrzeć w tutejszej registraturze

Dla nieznanego z miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Adolfa Diamand, tudzież dla wierzycieli dytychczas niewiadomych ustanawia się kuratorem adw. p. Budzynowskigo w Samborze.

Sambor 20 grudnia 1881.

(644 1—3) **Edykt.**

L. 5269. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 22 lutego, 22 marca i 27 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod Nr. 99 w Sośnicy położonej niestanowiącej ciała hipotecznego dłużnika Kiryła Ferenca własnej ne rzecz Eizyka Erdheima w celu wydobycia wierzytelności 110 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł, wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy
Radymno dnia 31 grudnia 1881.

(635 1—3) **Edykt.**

L. 44288. C k. Sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pozyczkowej 160 złr. zpn z większej 360 złr. odbędzie się na rzecz Mojżesza Rittermanna i Szymona Ehrlicha w gmachu sądowym na trzech terminach dnia 7 marca 11 kwietnia i 2 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 12 w Czyżynach w, powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 1265 złr. w. a. wadyum 126 złr. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mający w tutejszej registraturze przejrzeć mogą.

Kraków 3 stycznia 1882.

(637 1—3) **Edykt.**

L 4729. Dnia 14 marca 18 kwietnia, 16 maja 1882 każdym razym o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 33 w Przyborowiu Jana Borowca własnej na rzecz Mojżesza Krautera celem zaspokojenia resztującej kwoty 30 złr.

Cena szacunkowa 2490 złr.

Wadyum 249 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze

C. k. Sąd powiatowy
Brzesko dnia 30 lipca 1881.

(638 1—3) **Edykt.**

L 11416 W sprawie egzekucyjnej Hirscha Leiba 2 imion Staplera przeciw Agnieszcze Langrowej i nieletnim Maryannie, Małgorzacie i Józefowi Langrom o zapłacenie 85 złr. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 6marca 1882 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż posiadłości pod nr. 209 w Ciężkowicach położonej, przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Warunki, tudzież akta zastawniczego opisania i oszacowania w Sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy
Chrzanów dnia 30 grudnia 1881.

(646) **Ogłoszenie**

L. 333. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Wertełka, powiatu sądowego Załośce rozpoczyna komisyja hipoteczna 13go lutego 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Załośce dnia 24go stycznia 1882.

(8924) **Ogłoszenie.**

L. 5093 C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, iż dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Jakób Badner“ wyrób mydła i świec w Dębicy.

W Tarnowie dnia 30 czerwca 1881.

(639) **Ogłoszenie.**

L. 269 Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Ostrów powiatu sądowego Halicz rozpoczną się z dniem 10 lutego 1882.

Interesowani zgłoszą się przed komisarzem hipotecznym na miejscu.

Halicz dnia 20 stycznia 1882.

(645) **Ogłoszenie.**

L 17. C k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akty służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Sucha Stróga.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym dnia 4 lutego 1882, w którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzać będzie.

Stary Sącz dnia 25 stycznia 1882.

(651) **Obwieszczenie.**

L. 335. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Sokalskiego urzędująca zawiadamia że od dnia 18 lutego 1882 aż do dnia 26 lutego 1882 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze c. k. sądu powiatowego w Sokalu do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowem tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Perwiatycze, Perecpa i i Leszczatów leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 27 lutego 1882 o godzinie 10 przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 23 stycznia 1882.

(567 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 411.C. k. Sąd krajowy jako handlowy Krakowie w porozumieniu z c. k. Prezydyum Namiestnictwa że Lwowie postanowił że w ciągu, roku 1882 wpisy do rejestru handlowego będą ogłaszane w Gazecie Lwowskiej; w dodatku urzędowym Gazety Wiedeńskiej i w Przeglądzie sądowym i administracyjnym we Lwowie wychodzącym, zaś wpisy do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie Lwowskiej.

Kraków 13 stycznia 1882.

(611 2—3) **Edykt.**

L. 6260. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecnego Szymona Prajznera, aby do jednego roku się zgłosił do spadku po zmarłym w Milczy 17 kwietnia 1881 Tomaszu Prajznerze w przeciwnym albowiem razie, z ustanowionym dla niego kuratorem Pawłem Prajznerem postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie.

Rymanów 18 listopada 1881.

(613 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7444. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że w dniu 27 marca i 1 maja 1882 każdą razą o godz. 10 rano przedsięweźmię w gmachu sądowym egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 9 w Bodzanowie według wykazu hipotecznego 9 własnością Jędrzeja Jachymczaka będącej w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Birnbauma w kwocie 500 zł.

Cena wywołania wynosi 3651 zł. zakład 365

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć można w registraturze sądowej. O tem zawiadamia sąd strony wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, wierzycieli nie znanych lub tych, którzyby po dniu 1 grudnia 1881 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora Kazimierza Przychockiego notaryusza w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 30 grudnia 1881.

(614 2—3) **Edykt.**

L. 3675. Żołkiewski c. k Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Czunyca, rolnika z Chytrejek, że w sprawie egzekucyjnej ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu o zapłacenie 191 złr. 84 ct. zpn. ustanawia dla niego kuratorem ad aktum w osobie p. Antoniego Niementowskiego c. k. notaryusza z Żółkwi i zarazem wzywa się tegoż, by ustanowionemu kuratorowi ad actum potrzebne dokumenta udzielił lub też innego zastępcę sądowi tutejszemu wymienił.

Żółkiew dnia 30 maja 1881.

(606 2—3) **Edykt.**

L. 5751. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie na skutek odezwy c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Krakowie z dnia 8 września 1881 l. 25623 rozpisuje celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. prokuratoryę skarbu imieniem kościoła rzymsko-katolickiego w Rzeszowie, kościoła pijarskiego tamże i kościoła Bernardyńskiego tamże pretensyi w kwocie 36 dukatów holend. i 25 zł. m. k. z przynależytościami egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 121/366, w Rzeszowie położonej wedle dom. 3 pag. 143 n. 12 haer. Racheli Reich własnej, według protokołu uchwałą tutejszo-sądową z dnia 18 marca 1864 l. 769 do wiadomości sądu przyjętego oszacowanej w 3 terminach licytacyjnych to jest: 16 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszo-sądowym gmachu pod następującemi warunkami:

I) Za cenę wywołania służy wartość oznaczona w akcie oszacowania przedłożonym c. k. sądowi obwodowemu w Rzeszowie w dniu 12 lutego 1864 l. 769 w kwocie 3600 zł. w. a.

II) Każdy mający chęć kupna winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek 10 pr. od sta ceny wywołania w gotowiźnie lub papierach państwowych, lub też w listach zastawnych galic. ziemskiego Towarzystwa kredytowego według kursu dziennego. Zadatek ten zostanie zatrzymany na rzecz najwięcej ofiarującego i jeżli był w gotówce złożony, będzie wliczony do pierwszej połowy ceny kupna, innym zaś zwrócony po licytacyi.

III) Gdyby ta realność w pierwszych dwóch terminach nie mogła być sprzedaną za cenę wywołania lub wyżej, a w trzecim terminie nawet za taką cenę, któraby pokryła wszystkie wierzytelności zahipotekowane, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 12 maja 1882 o godzinie 9 rano.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tu sądowej.

O tem rozpisaniu licytacyi zawiadamia się egzekutkę Rachelę Reich w Rzeszowie, galic. c. k. prokuratoryę Skarbu imi niem wys. Skarbu rzeszowskich kościołów i funduszu indemnizacyjnego, Aleksandra i Józefę małż. Hańskich w Krośnie c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, do rąk własnych zaś Klemensa Hohna z życia i miejsca pobytu niewiadomego, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 2 lipca 1881 z prawami swemi weszli do hipoteki, lub którymby uchwały li ytacyjne z jakichkolwiek bądź powodów doręczone być nie mogły, przez edykta i do rąk ustanowionego kuratora Dra Reinesa, któremu się jako zastępcę Dra Bindera dodaje.

Rzeszów, 16 grudnia 1881.

(618 2—3) **Edykt.**

L. 53927. C. k sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Jckowi Motylesowi Bergerowi, Szifrze Racheli Cyrgel, Szeindli Gelli Berger, Chasklowi Lissowi i Markusowi Anhauch a ewentualnie ich nieznanym spadkobiercom, że dla nich z powodu zarządzonej uchwałą z dnia 24 kwietnia 1880 l. 17477 intabulacyi na rzecz wysokiego Skarbu prawa zastawu dla zaległości podatkowych 2094 zł. 23½ ct. i 441 zł. 34 ct. w stanie biernym realności pod l. 368 ²/₄ i 469²/₄ we Lwowie, tudzież uchwałą z dnia 30 kwietnia 1881 l. 18527 zarządzone intabulacyi na rzecz wysokiego skarbu egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowych 866 zł 73 ct. i kosztów 11 zł 31 ct. w stanie biernym realności pod l. 368²/₄ we Lwowie, ustanowiono adwokata Dra Mienscha kuratorem a tegoż zastępcą adwokata Dra Raabego i że wspomnione uchwały mianowanemu kuratorowi doręczone zostają.

Lwów dnia 3go grudnia 1881.

(622 2—3) **Konkurs.**

L. 1038. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach etatowych w Brzeżańskim okręgu szkolnym a mianowicie:

1. W powiecie Brzeżańskim przy szkołach jednoklasowych w Kurzanach, Podwysockiem i Ceniowie z roczną płacą 300 zł a. w. i wolnem pomieszkaniem.

2. W powiecie Podhajeckim przy szkołach jednoklasowych w Bełersdorfie (z językiem wykładowym niemieckim) w Bieniawie, Horożance i Siemikowicach z roczną płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

Prawo prezentowania wykonuje wszędzie Rada szkolna miejscowa.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne i służbowe, za przewodnictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w przeciągu sześciu tygodni od pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Brzeżany dnia 2go stycznia 1882

(608 2—3) **Edykt**

L. 1045. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dochodzenia miejscowe cel m założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Żnibrody dnia 1 lutego 1882 rozpocznie i wzywa każdego ktoby miał interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ażeby się zgłosił i wszystko to naprowadził co do ochrony i wyjaśnienia swoich praw za stoso wne uzna.

Buczacz 23 stycznia 1882.

(600 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4857. W dniach 1 marca, 5 kwietnia i 3 maja 1882 o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie sprzedaż realności Michała Januszczaka pod nr. 35 w Kuźminie ołożonej, na rzecz Josla Willner o 91 zł.

Cena wywołania stanowi 235 zł., wadyum 23 zł 50 ct a. w. Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza dnia 17 listopada 1881.

(601 2—3 **Edykt.**

L. 8685. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 29 w Lachowcach położonej, dłużników Iwana Łapko a raczej jego nieobjętej masy spadkowej, Maryi Łapko, i Paraski Bodnaruk własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw galic. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 lutego 1882 o godzinie 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na terminie tym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 5 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków dotyczących sprzedaży powyższej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 9 grudnia 1881.

(602 2—3) **Obwieszczenie**

L 2977. C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że odnośnie do wezwania c. k sądu obwodowego w Przemyślu z 5 grudnia 1877 l. 16256 celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa 1 węg. gal kolei żelaznej w kwocie 256 zł. 80 ct z pn. z większej sumy 1544 zł. 59 ct. pochodzącej nakazem zapłaty c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z 24 marca 1875 l. 4437 przeciwko Edwardowi Baderowi i Engelbertowi Jägrowi wywalczonej egzekucyjna sprzedaż części składowych tartaku parowego w Mokrem położonego, protokołem z 3 marca 1876 opisanych i w ogólnej wartości na 5306 zł. ocenionych, w drodze publicznej licytacyi na dniu 3 lutego i 24 lutego 1882 zawsze o godzinie 11 przed południem w Mokrem z tem dołożeniem się odbędzie, iż części składowe tartaku tego na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na ostatnim terminie i niżej ceny szacunkowej najwyżej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Bukowsko dnia 15 grudnia 1881.

(604 2—3) **Edykt**

L. 8798. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 stycznia, 27 lutego i 30 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 5 w Posadzie Jaćmierskiej położonej wedle wykazu hipotecznego l. 173 karty własności l. p. 1 Jana, Grzegorza, Michała, Józefy, Piotra i Jędrzeja Pencaków jsko spadkobierców Sobestyana Pencaka własnej.

Cena wywołania 1018 zł., wadyum 100 zł. a. w. Reszta warunków i wyciąg tabularny, tudzież akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sanok dnia 30 listopada 1881.

(599 2—3) **Edykt.**

L 404. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 197 zł. 80 ct, 197 zł. 80 ct. i 3505 zł. 2 ct. z pn. na rzecz galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 24 marca, 24 kwietnia i 26 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Leizora Spiegelglas i Scheindli Chaji Spiegelglas zamężnej Binder w Tarnopolu pod l. 230/241 położonej.

Cenę wywołania, poniżej której realność ta sprzedaną nie będzie, stanowi wartość 13000 zł.; wadyum 1300 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 5 grudnia 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwok. Dr. Frühlinga a. p. adw. Akselrada zastępcą tegoż.

Tarnopol dnia 17 stycznia 1882.

(563 3—3) **Edykt.**

L. 2285 C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 400 zł. a. w. odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w dniach 24 lutego 24 marca i 28 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Wasyla i Katarzyny Żurawel pod l. k. 26 w Opase położonej pożonej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. wadyum 50 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 27 września 1881.

(570 3—3) **Edykt.**

L 39690. C k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Beilę Bloch, że w sprawie sumaryczne Hirscha Schudmaka i jej przeciw Justynie Wiśniewskiej o zapłacenie 62 zł. 79 ct. celem doręczenia jej t. s. rezolucyi i wyroku z dnia 23 lipca 1880 l 23290 kuratorem ad actum adw. Dra Machalskiego z substytucyą adw. Dra Horowitza.

C. k. sąd poleca zarazem Beili Bloch, aby potrzebną informacyę ustanowionemu dla niej kuratorowi udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i o tem sądowi oznajmiła, inaczej złe skutki z zaniedbania wynikać mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Kraków 23 grudnia 1881.

(435 2—3) **Edykt.**

L. 21132. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych pod nazwami tabularnemi:

I. w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Maciejowa w gminie katastralnej Maciejowa, okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

Mszalnica w gminie katastralnej Mszalnica;

Królowa polska w gminie katastralnej Królowa polska, okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Chabówka w gminie katastralnej Chabówka, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Rychwałd przyległość do Gorlic, w gminie katastralnej Rychwałd;

Wołowice przyległość do Kołań w gminie katastralnej Wołowice;

Nowica czyli Hunowica w gminie katastralnej Nowica, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Harklowa w gminie katastralnej Harklowa, w okręgu sądu powiatowego w Nowym targu;

Słomka w gminie katastralnej Słomka; Witów przyległość do Poreby wielkiej, w gminie katastralnej Witów, okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

II. W okręgu sądu powiatowego w Tarnowie:

Burzyn w gminie katastralnej Burzyn; Golanka w gminie katastralnej Golanka; Chojnik w gminie katastralnej Chojnik, okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Klecie w gminie katastralnej Klecie; Zawadka Dom 48 pag. 371, i Zawadka Dom 12 pag. 301 w gminie katastralnej Zawadka, okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Wojaszówka i Zawierzbie w gminie katastralnej Wojaszówka, okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;

Zgłobice Dom 11 pag. 369,
Zgłobice część Dom 37 pag. 465,
Brzeziny Dom 57 pag. 266 w gminie katastralnej Zgłobice, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

III. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Rzegocina w gminie katastralnej Rzegocina;

Trzciana, Libichów, Żyznówka ad Trzciana, Glinik, w obrębie gminy katastralnej Trzciana, okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Wzary, Winiary, Rudniki, Hucisko w obrębie gminy katastralnej Winiary;

Czasław w obrębie gminy katastralnej Czasław;

Poznachowice górne, Włościańskie grodzisko w obrębie gminy katastralnej Poznachowice górne;

Podolany w obrębie gminy katastralnej Podolany, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Wola Radłowska przyległość do dóbr Radłów w gminie katastralnej Wola Radłowska, okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

IV. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Łapiszów przyległość do dóbr Wrzawy w gminie katastralnej Łapiszów;

Wrzawy w gminie katastralnej Wrzawy, a częścią w gminie katastralnej Brzóza, okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Majdan w gminie katastralnej Majdan, okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Borek stary w gminie katastralnej Borek stary, okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Głuchów w gminie katastralnej Głuchów, okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Dzików Dom 7 pag. 5 i Dzików villa Dom 7 pag. 15 w gminie katastralnej Dzików, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu; położonych, według ustawy kraj. z 20 marca 1874 l. 29 dz ust. kraj wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 20 stycznia 1882 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione p d I w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod II w sądzie obwodowym w Tarnowie pod III w sądzie krajowym w Krakowie, pod IV w sądzie obwodowym w Rzeszowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wyżej wzmiankowanych tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub pos adania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, co do wykazów tabularnych ad II w sądzie obwodowym w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad III w sądzie krajowym w Krakowie, co do wykazów tabularnych ad IV w sądzie obwodowym w Rzeszowie, najdalej do dnia 31 marca 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 28 grudnia 1881.

(579 3—3) **Edykt.**

L. 30498. Dnia 7 lutego i 7 marca 1882 odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 43 na przedmieściu Plebanii w Drohobyczu położonej, u. dom. Plebania tom. I pr. y 363 nr. haer Michała i Józefy Jaremów własnej, na rzecz Izaaka Herscha 2im Tauba w celu zaspokojenia p etensyi w kwocie 225 zł z pn. z tem, iż w razie gdyby w powyższych dwóch terminach ceny szacunkowej w kwoc e 1203 zł. 70 ct. a. w. nie ofiarowano, zarazem termin na 13 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano w B nr. 6 do ułożenia ułatwiających warunków licytacyi wyznacza.

Warunki licytacyjne, akt ocenienia i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 8 stycznia 1882.

(578 3—3) **Edykt.**

L. 31486. Dnia 6 lutego, 6 marca i 17 kwietnia 1882 o godzinie 9 rano w B. n. 6 odbędzie się publiczna licytacya realności w Tustanowicach pod l. k. 101 i 105 i części realności w Tustanowicach pod l. k. 104, 84 i 41 położonych, ciała tabularnego niestanowiących, dłużników Mikołaja i Katarzyny Draganów własnych, na rzecz Izaka Herscha 2im Tauba ku zaspokojeniu kwoty 420 zł. a. w. z pn. Protokoły opisania zastawniczego, oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze. Kuratorem niezna nych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p. dr. Wolski adwokat w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 8 stycznia 1882.

(592 3—3) **Edykt.**

L. 1099. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Karol hr. Dunin Borkowski, syn ś. p. Edwarda, uznany został umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jego ustanowiono Jerzego Sewera hr. Dunin Borkowskiego we Lwowie.

Lwów dnia 21 stycznia 1882.

(593 3—3) **Edykt.**

L. 1112. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kaliksta ks. Ponińskiego, iż gmina wsi Grzybowice na dniu 25 czerwca 1881 nr. 28600 wytoczyła przeciw niemu pozew o zapłacenie rat wyrazowych 132 zł. 92 ct. i 132 zł. 92 ct. a. w. z pn., że pozew do rozprawy sumarycznej zadekretowano i w tym celu wyznaczono termin na dzień 6 lutego 1882 o 10 godzinie rano w sali rozpraw sądowych, nakoniec, ze pozew ten z dotyczącą uchwałą z dnia 14 stycznia 1882 nr. 1112 ustanowionemu kuratorowi doręczono.

Lwów dnia 14 stycznia 1882.

(580 3—3) **Edykt**

L. 14731. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Stanisławowski bank zaliczkowy przeciw leżącej masie Leona Fischera sumy 400 złr. w. a. z. p. n. realność pod l. k. 5/49$^1/_4$ w Stanisławowie położona według Libr. Haer. 5pag. 191 n. 7 haer. dłużnika Leona Fischera a względnie tegoż masy leżącej własna na terminie dnia 13 marca 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowo przez publiczną licytację sprzedaną zostanie w biórze 4 tutejszego Sądu obwodowego także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 1604 złr. 89 ct w. a,

Wadyum wynosi 160 złr 49 ct, w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Stanisławów dnia 7 stycznia 1882.

(582 3—3) **Obwieszczenie.** 679.

C k. Sąd obwodowy ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Ignacego Tarnawskiego w sprawie wekslowej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu i innym o zapłacenie kwoty wekslowej 63 złr. kuratorem Adw. Dr. Gałeckiego w Tarnowie.

Tarnów d. 19 stycznia 1882

(583 3—3) **Edykt.**

L. 7705. Na zaspokojenie wierzytelności Maryi Palamar wynoszącej 38 złr. 50 ct. odbędzie sąd tutejszy 9 lutego 9 marca i 13 kwietnia 1882 licytacyjną sprzedaż tabularnej realności dłużnika Jacka Bilakowskiego pod ld. 44 w Wracowie położonej.

Wadyum wynosi 10%.

Cena wywołania 193 złr.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny w registraturze do przejrzenia.

C k Sąd powiatowy

Janów 30 listopada 1881.

(585 3—3) **Edykt**

L. 2314. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 150 zł. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Michała Pawłat własnej w Ustyanowej pod l. k. 100 położonej, ciało tabularne niestanowiącej w trzech terminach, a to: dnia 1 lutego, dnia 1 marca i 29 marca 1882 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 450 zł. w. a.

Zakład 45 zł. w. a.

Bliższe warunki i protokół opisania są w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dnia 29 lipca 1881.

(584 —3) **Obwieszczenie**

L. 4319. W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 lutego, 20 marca i 17 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 52 w Lachowicach składającej się z 7 morgów gruntu wraz z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi własnej, niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi 1003 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 20 sierpnia 1881.

(586 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1100. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. w. a. z pn rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 43 sub. 47 w Dzwiniaczu dolnym położonej, dłużnika Piotra Wasyliszyn własnej, w dniu 1 lutego, w dniu 1 marca i w d. 29 marca 1882 zawsze o godz 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 150 zł. w. a. wyprowadzona.

Zakład wynosi 15 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki 29 marca 1881.

(569 —3) **Kundmachung.** Z. 62

Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der vom Abraham Halpern gegen Jakób Brettholz ersiegten Forderung von 7200 fl. ö. W. s. N G die dem Schuldner eigenthümlich gehörigen $^3/_4$ Theile der zu Krechowce gelegenen Schweizermühle am Termine des 9 März 1882 V. M. 10 Uhr hiergerichts Bureau IV im Wege der öffentlichen Lizitation auch unter dem Ausrufungspreise um was immer für einen Preis verkauft werden wird.

Der Ausrufungspreis beträgt 32419 fl 20 kr. ö. W.

Das Vadium 1620 fl 60 kr. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen der Schätzungsakt, so wie der Tabularextrakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Stanislau 7 Jänner 1882.

(577) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1882, Z. 449, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Socialist" Nr. 1 vom 1 Jänner 1882 wegen der Artikel „Arbeiter! Genossen!" und „Rundschau" von „Ungarn, Feierliche Stille" bis „deutlicher aussprechen", dann von „Oesterreich gegen Genossen Hotze" bis „hats zu bekommen" nach den §. 63, 300 und 302 St. G verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1882, Z. 488, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Schraubstock" Nr. 14 vom 1 Jänner 1882 wegen des Liedes „Das Lied von der Volksstimme" dann wegen des Gedichtes „Bild und Gegenbild" nach § 302 St, G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 Jänner 1882, Z. 745, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Sociale Reform." 1. Cyklus. 10 Heft vom J. 1881" wegen des Gedichtes „Heil Frankreich!" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1882, Z. 150, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Bohdalec a Vitkov." Druck von Josef R. Vilímek in Prag. Verlag der Buchhandlung des Wenzel Jelinek in der Weinberggemeinde" wegen der Artikel „Sykora: Kde neni pambu?" und „Tem, kteri nemohou nikterak pochopiti" nach § 303 St. G. verboten.

Das k k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1882, Z 295, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volne slovo" Nr. 1 vom 1 Jänner 1882 wegen des Leitartikels „Volne slovo" nach § 65 a St G. verboten.

Das kaiserliche königliche Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1882, Z. 291, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nasinec" Nr. 3 vom 6 Jänner 1882 wegen des Artikels „Desny obraz z rak Sleyska" nach den §§ 65 a, b und 300 St. G. verboten.

(521 3—3) **Edykt.**

L 13698. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Franciszka Mądrzejowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności na mocy skryptu dnia 31 października 1793 przez starozakonnych Leibę i Reślę Schweberów zeznan. w kwocie 50 zł. w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I. pag 6 n. 7 on. na rzecz Franciszka Mądrzejowskiego zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk. 214 w Przemyślu Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(575 3—3) **Edykt.**

L. 62372. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany sec. I. we Lwowie, wzywa niewiadomych spadkobierców ś. p. Katarzyny Szczygielskiej, służącej, we Lwowie dnia 2 sierpnia 1881 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, aby w sądzie tutejszym lub u ustanowionego dla spuścizny kuratora adwokata dra Jamińskiego we Lwowie się zgłosili i prawa swe do spadku wykazali, inaczej spadek tylko ze zgłaszającymi się przeprowadzonym i w miarę ich praw przyznanym im będzie, nieobjęta zaś część spadku, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny wysokiemu c.k. skarbowi wydanym z stanie.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(574 3—3) **Edykt.**

L 5333. C.k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. i 50 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 132 w Ilawczu położonej, wedle wykazu hipotecznego n. 2 Mykiety Hasij własnej, dnia 23 lutego 22 marca i 19 kwietnia 1882, każdym razem o 10 godz. przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 300 zł., wadyum 30 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla dnia 30 października 1881.

(561 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9330. C k. sąd powiatowy Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę popierającego egzekucyę Mojżesza Hirschhorna z Tarnopola dozwala przymusową sprzedaż połowy gruntów egzekuta Jana Romanowskiego w gminie katastralnej Słobódka, wedle wykazu hipotecznego l. 328, ciało tabularne stanowiących, na zaspokojenie wywalczonej wierzytelności 2000 zł. a. w. z pn w drodze publicznej licytacyi w terminach 23 lutego, 27 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przedsięwziętą będzie

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6200 zł. a. w.

Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c. k. komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 620 zł. a. w. złożyć. Resztę warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa dnia 31 grudnia 1881.

(562 3—3) **Edykt**

L 7755. C. k Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia nieobecną, z miejsca pobytu niewiadomą Reislę Unger iż przeciw niej wniósł Benjamin Lindenbaum pozew o zapłacenie kwoty 63 zł. 17 ct. który do rozprawy na dzień 25 stycznia 1882 zadekretowano i w tej sprawie ustanowiono kuratorem p. Edwarda Stanisława Glasza.

Poleca się tedy Reisli Ungerowej, aby przed powyższym terminem ustanowionemu kuratorowi środków dowodowych do obrony służyć mogących dostarczyła, lub sobie innego kuratora obrała, w przeciwnym razie złe skutki stąd wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

Łańcut dnia 6 października 1881.

(565 3—3) **Edykt.**

L. 1102. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Tadeusza Okszę Orzechowskiego i p. Karolinę Okszę Orzechowską, że przeciw nim firma: Gebrüder Goldstein przez adw, Dr. Michała Ichheisera w Krakowie pod dniem 12 stycznia 1882 do l. 1102 wniosła pozew, w za łatwieniu którego uchwałą z dnia 13 stycznia 1882 l. 1102 poleca się Tadeuszowi Okszа Orzechowskiemu i Karolinie Okszy Orzechowskiej, aby zaskarżoną sumę wekslową 200 zł. w. a. z. pn. firmie Gebrüder Goldstein w dniach trzech zapłacili.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest niewiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych Tadeusza Okszy Orzechowskiego i Karoliny Okszy Orzechowskiej na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata dra Biesiadeckiego z substytucyą adw. Dr. Wł. Wilkosza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami zarzuty wnieśli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli

Kraków 13 stycznia 1882.

(534 3—3) **Edykt.**

L 12114. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wskutek prośby Dwoyry Grill 2do Neter wzywa posiadacza karty wkładowej kasy oszczędności w Kołomyji z daty 11go lipca 1876 Nr. 195 na 78 zł. wystawionej, rzekomo zgubionej, aby takową do sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego ogłoszenia sądowi przedłożył, albowiem po upływie tego terminu na dalsze żądanie proszącej karta ta za umorzoną uznaną będzie.

Kołomyja dnia 15 grudnia 1881.

(581 3—3) **Edykt.**

L. 567. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Naftalego Salata z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Tarnowie przeciw niemu punkto wekslowej kwoty 240 zł. w. a. ustanowił dlań kuratorem adw. Dr. Gałeckiego w Tarnowie.

w Tarnowie dnia 19 stycznia 1882.

(512 3—3) **Edykt.**

L. 13697. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Jana Bossaka z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznan. i wszyst. którzy do wierzytet. na mocy skryptu z dnia 21 czerwca 1793 przez Leibę i Beilę małż. Schweberów zeznanego w kwocie 109 zł. w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I. pag. 5 n 5 on. na rzecz Jana Bossaka zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

Doniesienia prywatne.

(625 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 92. Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do §. 30 ust o repr. pow. rachunki z przychodów i wydatków kasy powiatowej za rok 1881 do 15 lutego b r. w kancelaryi Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych z dniem dzisiejszym wyłożone będą

Z Wydziału powiatowego.

Zaleszczyki dnia 24 stycznia 1882.

Zastępca prezesa: *Sochanik.*

L. 1822 (594 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. w. a. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężniczki Gizeli" rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 28 lutego 1882.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania.

1) po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone,
2) przynależne do gminy miasta Lwowa,
3) wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24,
4) ubogie,
5) dobrego zachowania się i
6) które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Rady miejskiej.

Ubóstwo i dobre zachowanie się jakoteż stosunki uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stołeczn. miasta Lwowa dnia 20 stycznia 1882.

Właśmie wyszedł przepyszny portret

J. W. hr. Potockiej

odcisk w farbach olejnych w wielkości 73/62 centimetrów. Portret ten jest nadzwyczaj artystycznie wykonany, służy dla familij jako piękny upominek i stanowi zarazem prawdziwą ozdobę dla każdego pokoju i salonu. Obraz na płótnie w szerokich ramach złoconych kosztuje 4 zł. a bez ram na papierze 1 zł. za przesłaniem należytości lub pobraniem takowej. Po szukuje się w tym celu ajentów.

I. AUGENFELD w Wiedniu

K. k. Conz Kunsthandlung.

III Hetzgasse 11 (626 1—6)

*) Wer das Bild sammt Rahmen bestellt erhält als Prämie 1 schöne Landschaft oder 1 Jagdbild (ohne Rahme) **gratis** beigepackt.

Dla tańczących!

Tańce salonowe

czyli praktyczny przewodnik dla tańczących.

Treść: Słowo wstępne. — Polonez. — Walc. — Kontradans. — Mazur. — Lansyer. — Polka. — Polka - Mazurka — Galop. — Kotylion. — Oberek. — Krakowiak. — Zakończenie.

Nakładem

F. H. RICHTERA we Lwowie.

Cena 80 cent. (307 3—?)

Najpiękniejsze

KALAFIORY

sztuka od 40 do 60 ct.

Kompoty włoskie

słoik ½ litrowy **75 ct.**
słoik 1/1 litrowy **1 zł. 45 ct.**

z najwyborniejszych owoców poleca

Karol Klimowicz

Wałowa 11. (398 4—6)

Nowo urządzony handel

Płócien i Bielizny

JANA RIEDLA

we LWOWIE



poleca najtaniej

Koszule salonowe

po złr. 1.80, 2, 2.40, 2.70, 3, 3.50, i 4

KALESONY

po złr. 1.25, 1.45, 1.80, 2 i 2.20

Kołnierze, Mankiety, Krawaty.

Szkarpetki, Pończochy.

Na żądanie szczegółowe cenniki.

(8375 5—6)

PAPIER WLINSU

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie swierzbienie. — Cena pudełka **1 fr. 50 c.** w **Paryżu.**

Dostać można w Warszawie w aptekach pp. Heinricha i Barcza; we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera i Krzyżanowskiego.

(7433 11—18)

BIURO Nauczycielskie

Heleny Nowoleckiej

w Krakowie

Ul. Gołębia Nr. 16.

Powyższa firma ułatwia wybór żądanych **Nauczycielek i Nauczycieli,** posiadających odpowiednią kwalifikacyę, tak pod względem nauk, jak i znajomości **języków obcych** niemniej **muzyki, śpiewu, i rysunków.** Tudzież poleca bony, Polki i cudzoziemki, które na żądanie, sprowadza z zagranicy, z gwarancyą strony moralnej.

Wszelkie w tym rodzaju zlecenia załatwione być **mogą przez korespondencye, lub osobiste porozumienie.**

H. Nowolecka.

(8495 8 12)

„Strzeżonego Pan Bóg strzeże"

Towar jest najtańszym, jeśli pociąganym wprost z fabryki.

E. C. FLADER,

Jöhstadt w Saksonii,

fabrykant najtańszych i najlepszych

sikawek

nagrodzony 19 złotemi medalami na wystawach.

W ostatnich 10 latach **2220 sikawek** sprzedanych.

„HYDRONETY" Sikawki pokojowe od 9 złr. Sikawki ręczne od 42 złr. — Bez zbiornika od 14 złr.

Bliższa wiadomość u **Wł. Żaaka,** l. 10 Piekarska, **Lwów.** (9010 10—26)

MORSZYN

Zdrojowiska Solankowe-Borowinowe

poleca swoje cenne

przetwory lecznicze do picia i kąpieli

i przyjmuje zamówienia na takowe.

Woda gorzka naturalna z zdroju „Bonifacego" w małych dawkach sprawia już obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia i zaleca się wskutek tego do dłuższego użycia.

Sól gorzka rodzima ze zdroju „Bonifacego" ługowana pod kontrolą komisyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich i c. k. profesora chemii Dr. Radziszewskiego, na sposób soli karlsbadzkiej.

Na zasadzie doświadczenia, zrobionego tak w klinice mojej, jakoteż w praktyce prywatnej, uważam użycie soli morszyńskiej ze zdroju „Bonifacego" jako srodka bez bolu i osłabienia lekko czyszczącego za nader skuteczne. Z tego powodu przenoszę podawanie tej soli w cierpieniach kobiecych z zatkaniem połączonych, nad sól Karlsbadzką, glauberską, oraz wody gorzkie i mogę ją sumiennie polecić, w miejsce wymienionych środków leczniczych, z dodatkiem, że co do działania i skutku takowe przewyższa.

Lwów d. 17 listopada 1881. (445 2—6)

Prof. Dr. Adam Czyżewicz
c. k. radca zdrowia.

Ług bromo-solankowy ze zdroju „Magdaleny", takiej samej dobroci jak kreucnachski i halski.

Ług borowinowo-solankowy, po raz pierwszy do użytku lekarskiego wytworzony, a posiadający przy miernej stosunkowo ilości soli kuchennej i bromu wiele kwasu mrówkowego i żelaza. Powyższe Ługi są na składzie w Wiedniu u pp. Dr. J N. von Heinrich, właściciela Romisches Bad, zaś główny skład dla Austr. u Dr Wells, c. k. liweranta nadwornego wód mineralnych zum „Blauen Igel" l. 5.

Na składach: **w Krakowie** u pana **J. Wentzla (upoważniona Filia wód mineralnych naturalnych Galicyjskich i Czeskich). We Lwowie** w aptekach Pp.: K. Mikolascha, J. Beisera, J. Piepesa, C. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, w handlu p. Karola Klimowicza; **w Tarnowie** u p. J. Reida apt.; **w Rzeszowie** w handl. Schaittera i spółki; **w Przemyślu** u p. H. Tarczyńskiego apt.; **w Czerniowcach** w handlu p. Ignacego Sehnircha; **w Stanisławowie** u p. Jana Macury; **w Stryju** u p. Zagórskiego; **w Jassach** w apt. pp. Antoniego Lindego, A. Racowitz, Rudolfa Petelenza, Franciszka Konga; **w Roman** w apt. p. Maksa Fränkla; **w Bakan** w handlu p. Jurista; **w Botuszanach** w handlu p. M. Spilera; **w Suczawie** w aptekach pp. Mik. Karczewskiego i Juliusza Fiberta.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ksiest. Krakowskiem

na rok 1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Nauczyciel prywatny, z dobrem poleceniem, poszukuje posady na prowincyi **od 1go lutego b. r.** począwszy, do uczniów szkół normalnych i niższych średnich. Konwersacya na żądanie niemiecka. Adres: **B. S. Lwów,** poste restante. (663)

Zupełnie świeży transport

ze zbioru 1881/82 r.

przewybornej

przez **„Suez"** sprowadzonej

HERBATY chińskiej

a mianowicie:

		Cena za ½ kilo
Nr. 1	**Tseszu**, żółtokwiatowa aromat . .	zł. 4·40
Nr. 2.	**Juntojczan**, białokwiatowa . .	zł. 3·60
Nr. 3	**Naudzyn**, czarna aromatyczna .	zł. 3·—
Nr. 4.	**Souchong**, mało narkot. . .	zł. 2·50
Nr. 5	**Congo**, czarna familijna . .	zł. 1·80
Nr. 6	**Wysiewki** z herbaty	zł. 1·20
Nr. 7	z najlepszych herbat .	zł. 1·50

KAWA w najprzedniejszych rodzajach

najtaniej w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie Rynek l. 42.

(8 4—?)

Dwie pensyonerki

z dobrego domu, znajdą pomieszczenie u przyzwoitej familii na wsi, w zdrowej okolicy Galicyi, gdzie otrzymają obok nauki, także wykształcenie w gospodarstwie i kuchni. - ADRES pod literą: **N. w Dukli.** (591 2-3)

Korale

francuskie rznięte, neapolitańskie toczone, oraz

Biżuterye

koralowe,

poleca w wielkim wyborze po stałych cenach HANDEL

Romualda Turasiewicza

przy ul. Akademickiej l. 22.

(252 6-12)

Dyrekcya

Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej

we Lwowie,

spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością w Rynku pod l. 17 urzędująca, zawiadamia strony interesowane, że

a) eskontuje weksle swoich członków i wydaje pożyczki na skrypta,

b) przyjmuje od członków Towarzystwa, jakoteż od korporacyj, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nienależących do Towarzystwa wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący, jako oszczędność i na takowe książeczki wkładkowe wydaje. Od kwot złożonych, oblicza procent od daty ich ulokowania aż do daty podniesienia, a mianowicie:

1. z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem **sześć** od sta rocznie.
2. z krótszem wypowiedzeniem **pięć i pół** od sta.

Kasa Towarzystwa zwraca wkładki:

do 100 złr. bez wypowiedzenia,
od 100 złr. do 500 za 30-dniowem wypowiedzeniem,
od 500 złr. do 1000 za 60-dniowem wypowiedzeniem,
od 1000 złr. i reszte kapitału za 90-dniowem wypowiedzeniem.

DYREKTOROWIE:

Feliks Piątkowski. *Aleksander Pilarski.*

(7938 13—12)

Osiągnięte skutki lecznicze

jedynie prawdziwego piwa zdrowia z ekstraktu słodowego **Jana Hoffa,** słodowej czekolady zdrowia i piersiowych cukierków słodowych od kaszlu, w cierpieniach piersiowych, osłabieniu, braku krwi i t. d.

Do c. k. dostawcy nadwornego Pana **JANA HOFFA** król. radcy komisylnego, posiadacza ck. złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów,

WYNALAZCY

i wyłącznego fabrykanta ekstraktów słodowych Jana Hoffa, dostawcy nadwornego większej części książąt europejskich, **w Wiedniu, Fabryka: Grabenhoff, Bräunerstrasse N. 2, Comptoar i skład fabryczny: Graben, Bräunerstrasse N. 8.**

Poświadczenie skuteczności z Wiednia od osoby zajmującej wysokie stanowisko

Piwo słodowe i czekolada słodowa uwolniły mię po użyciu 58 flaszek piwa i 10 kilów czekolady słodowej szybko i zupełnie od kataru bronchiatis. Cukierki słodowe skutkują bardzo uspakajająco. Kontynuję obecnie kuracyę by się ochronić od wpływów ostrego powietrza i proszę przeto o nową przesyłkę. Z najgorętszem podziękowaniem zobowiązana

Marya Baronowa du Mont z domu hrabina Battianyi.

Orzeczenia lekarskie.

Profesor Dr. Zeiteles w Ołomuńcu: **Hoffa ekstrakt słodowy i czekolada słodowa** są wyborne środki wzmacniające. — **Prof. Dr. Kletzinsky** w Wiedniu, taj. radca sanit. **Dr. Grätzer** w Wrocławiu: Niema lepszych środków pożywnych leczniczych, jak Hoffa ekstrakt słodowy i Hoffa **czekolada słodowa.** Prof. Dr. **Leyden,** Leipziger Platz 6 8 w Berlinie, ordynuje preparaty słodowe Hoffa w przypadłościach osłabienia.

Za specyalnem wdaniem się mego lekarza domowego Dr. Armheima (Aleksanderstrasse 50) otrzymałem juz dwie przesyłki po 13 flaszek pańskiego piwa słodowego uznanego jako wyśmienicie skutkującego. Pańskie piwo słodowe udowodniło znakomicie swą skuteczność w moich cierpieniach piersiowych trwających już od wielu lat przy nieustannym kaszlu i wyrzucaniu flegmy, sprawiło mi znaczną ulgę szczególnie z rana i wieczór gdym je pił zagrzane. Upraszam o dalszą przesyłkę.

Berlin dnia 8 października 1881.

H. Hanisch: neue Friedrichsstrasse 5/8 bei Otto,

Przestroga

Wszystkie wyroby słodowe opatrzone są na etykietach uboczną marką ochronną (popiersie) wynalazcy i

Pierwszego fabrykanta

Jana Hoffa, w formie owalnej, pod tą zupełny podpis (Johann Hoff). Gdzie tego znaku niema, należy wyrób jako fałszywy, nie przyjąć.

Główny skład we LWOWIE u Z. Ruckera, J. Beisera, Piotra Mikolascha, B. Blumenfelda aptekarzy i C. Bałłabana; w BIAŁEJ u Zabystrzana apt.: w BRODACH we wszystkich aptekach; w BOCHNI u Michnika kup.; w CZERNIOWCACH u J. Golichowskiego i Beldewica apt., braci Tabakar i Ignacego Schnircha: w DROHOBYCZU u Z. Jabłońskiego, Dobrzynieckiego i Ratzka apt.; w JAROSŁAWIU u I. Rohm apt., S. Ellenberga i Wisłockiego apt.; w KOŁOMYI u Jana Sidorowicza: w KRAKOWIE u Jana Janigi, I. Trauczyńskiego, Ed. Fuchsa, Redyka, Siedleckiego, Stockmara Wiśniewskiego apt.; w NOWYM SĄCZU u I. Grosslard i w aptekach; w PRZEMYŚLU u M. Kozłowskiego i M. Kruga i we wszystkich aptekach; w RZESZOWIE u Karpińskiego i w aptece w Rynku, u Schaitlera i spół. i Neugebauera; w SAMBORZE u K. Marecha i Aleksiewicza apt.; w SANOKU u Hochdorfa i Sary Fromm; w STANISŁAWOWIE u Jana Makury apt. w STRYJU u J. Nussenblatt et comp.: i w obu aptekach: w SUCZAWIE u Edw. Liszki apt., nakoniec prawie we wszystkich aptekach kraju.

(4·2 2-4)

KAZIMIERZ LEWICKI

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI (162 18—?)

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

Założony w roku 1845

poleca:

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła,

etażer i koszów na owoce, oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale.

[...]zywa się byłego w Wiśniowczyku **kucharza Jana Szczepanowskiego** (?), aby we własnym interesie zgłosił się zaraz pisemnie do Jana Draganowskiego w Litiatynie poczta Brzeżany. (647 1—2)

Bureau de placement de Mlle **S. Krzyżanowska** a plasieurs places de bonnes françaises à offrire. — *Lemberg rue Czarniecki nr. 28.* (6430 2—2)

Najnowszy PORADNIK mój, wydanie III **o słabościach z zakażenia krwi pochodzących** (wenerycznych) obojga płci, oraz **sposoby leczenia**, według najnowszych poglądów opracowany, z przydatkiem o prostytucyi, **można nabyć** u mnie za 1 zł. za pobraniem poczt. 1 zł. 20 ct. Także **udzielam rady listownie.**

Dr. A. Berger, kilkunastoletni specyalista chorób płciowych, oraz lekarz chorób dzieci. Ord. domowa od 3 do 5 po poł. Ul. Karola Ludwika l. 7. (306 3—?)

Pracownia SUKIEN DAMSKICH i SZKOŁA KROJU MARYI RIEDLÓWNEJ we Lwowie, ul. Halicka 40. wykonywa po cenach przystępnych wszelkie zamówienia w najkrótszym czasie, najgustowniej podług najnowszych żurnali. (425 4—6)

Paulina Sarnów.

Pracownia sukień damskich

ulica Teatralna l. 9,

wchód od ulicy Kilińskiego l. 2 na I. piętrze.

Uskutecznia

toalety balowe i wieczorowe

według najświeższej mody, oraz wszelkie w zakres krawieczyzny wchodzące roboty **po cenach jak najprzystępniejszych.** (251 5—12)

Sezon 1882.

Handel Karola Bałłabana

poleca

świeży transport

chińsko-rossyjskiej **HERBATY**

ciemno naciągającej, z miłą i przyjemną wonią i czystym smakiem.

½ klo. **Cesarskiej Congo**	zlr.	2.—
½ klo. **Familijnej**	zlr.	3.—
½ klo. **Melang de Moskau**	zlr.	4.—
½ klo. **Imperial**	zlr.	5.—
½ klo. **Wysiewki** z najlepszych herbat	zlr.	1.40
½ klo. **Albertów** angiels.	zlr.	1.20
1 butelka **Rumu** starego	zlr.	1.50
„ dto. Jamajka	zlr.	1.20

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą. [557 2—?]

Nakładem moim wyszedł i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Zbiór Krakowiaków

ułożony na fortepian przez **W. Richlinga.** Obejmuje 36 ulubionych Krakowiaków, między innemi: Na Wawel, na Wawel, Studzińskiego — Dalej chłopcy, dalej żywo, Hofmanna — Wesół i Szczęśliwy, Moniuszki — Krakowiaki Zborowskiego i innych.

Cena 1 złr. Zamówienia wprost do mnie za przekazem pocztowym przesyłam franco.

Juliusz Wildt, księgarz *w Krakowie.* (283 3—4)

W przeciągu 24 godzin

wykończa się choćby **najstrojniejsza suknia** za miernem wynagrodzeniem podług najnowszej mody, **także kraje i pasuje staniki po 50 ct.**

Pracownia sukień damskich i bielizny męskiej

JURKIEWICZ

ul. Halicka l. 44. (213 6—15)

A. HALSKI

Handel towarów żelaznych,

we LWOWIE, ulica Halicka.

Poleca jako powszechnie uznane za najlepsze:
Łyżwy „Halifaks", najprzedniejsze.
Kuchnie naftowe po złr. 3, 4, 5.50, 7 zł.
Latarnie „ (Sturmlaternen) po zł. 1.70 i 1.90.
Pochodnie naftowe po złr. 2.90. (212 6—8)
Kuchnie i latarnie moje dają światło jasne i czyste, są jedynemi pod każdym względem, najzupełniej odpowiadające celowi.
Skład HERBATY od lat 20 znany w Galicyi, z tych samych źródeł co Orłowa w Warszawie, w cenach po złr. 2, 3, 4 i 5 za ½ kilo. — **Proszek herbaciany** złr. 1.40 a ½ kilo.

Kalkulant rachunkowy

obznajomiony **z manipulacyą** w każdej gałęzi urzędowania, posiadający **egzamin podatkowy** poszukuje stosownego zajęcia na prowincyi, przy c. k. urzędach, autonomicznych lub prywatnych zakładach.

Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracya *Gaz. Lw.* pod literami **B. Ł.**

Na rzecz austryackiego Towarzystwa czerwonego krzyża urządza się z najwyższego polecenia Jego c. i k. Apostolskiej Mości nadzwyczajna w **12.066 wygranych** uposażona

LOTERYA PAŃSTWOWA

której ciągnienie nastąpi dnia **9 marca 1882.**

3 główne wygrane po zł. 60.000, zł. 20.000, zł. 10.000

austr. renty w złocie, dalej 18 poprzednich i następnych wygranych po 600 zł. 400 zł. i 200 zł. renty w złocie, 10 wygranych po 1.000 zł. 15 wygranych po 400 zł. i 20 wygranych po 200 zł. renty w złocie, nakoniec **wygrane w gotówce** w kwocie 102.000 zł.

los 2 zł. 12.066 wygranych 12.066 w kwocie **zł. 220.000 zł.** **los 2 zł.**

Bliższe szczegóły zawiera plan gry, który otrzymać można wraz z losami, w oddziale loteryi rządowej w Wiedniu Stadt, Riemergasse 7. 2 piętro, Jacoberhof, jak niemniej w licznych miejscach sprzedaży losów.

Losy przesyła się franco

Wiedeń dnia 2 stycznia 1882.

Z c. k. Dyrekcyi loteryi.

Oddział Loteryi rządowej. (483 2—5)

Balowe Rękawiczki!!

à la **„Sara Bernhardt"**

ze skórek duńskich francuzkim krojem, białe i jasne duńskie z boku sznurowane, wszelkiej długości, do łokcia lub po za tenże, utrzymuje na składzie i robi do miary

J. N. SPOŻARSKI

rękawicznik (616 1—5)

ulica Halicka l. 25 we LWOWIE.

Oraz poleca wybór **rękawiczek jasnych glasé balowych i wieczorkowych** dla panów i pań.

Krawaty białe i czarne męskie.

Uprasza się o łaskawe wczesne zamówienie.

3% **Listy zastawne c. k. uprz. Zakładu kred. ziemskiego**

Główna wygrana 50.000 złr.

6 ciągnień rocznie, najbliższe ciągnienie 15go lutego 1882.

Zalecają się największą pewnością dla ulokowania kapitałów i są we wszystkich c. k. kasach państwowych i prywatnych za gotówkę kaucyjną przyjmowane.

Do nabycia po kursie dziennym, także **w ratach miesięcznych po zlr. 5**

August Schellenberg we Lwowie

Sprzedaję i kupuję wszelkie Obligi Państwowe, Listy zastawne, Akcye i Monety, po cenach najumiarkowańszych.

Polecenia z prowincyi wykonują się natychmiast **bez doliczenia prowizyi.**

Zlecenia do zakupna i sprzedaży papierów wartościowych na giełdzie wiedeńskiej wykonują się pod najkorzystniejszemi warunkami. (597 1—3)

NA KARNAWAŁ.

Dla uprzyjemnienia towarzyskich zabaw, dla upiększenia i odmłodnienia tak płci jak i włosów, polecam powszechnie znane i wypróbowane moje: **Perfumy, Wodę lwowską, Pudr błyszczący, Krem piękności** dla blondynek, szatynek, brunetek, **Główki do brwi, pudr brillantowy**, srebrny, złoty, na włosy, **Saszetki** do sukień i bielizny, **Kadzidło salonowe**, na wywabianie plam z sukień balowych i bucików **Środki do usunięcia porostu na twarzy** u pań, **Pillpton i Nigrolin** do nadania włosom pięknego koloru **pomady i fiksatuary. Wodę fijołkową** do wydelikatnienia twarzy. **Maść glicerynową** do usunięcia czerwoności nosów. **Pinkanki** do ust i **pudry** do oczyszczenia zębów. **Pastylki** do ust dla nadania przyjemnej woni przy mówieniu i oddychaniu. **Wody toaletowe** z zapachami fijołkowym, Essbouquet, Millefleurs. do nacierania ciała, aby nie czuć było odrażającego odoru potu. **Cerarin** do zniszczenia nagni tkow **Pudr salicylowy** przeciw poceniu się nóg i usunięciu nieprzyjemnej woni. **Flakoniki** do perfum, **grzebienie, ozdobne lusterczka. Marbalin** do zniszczenia brodawek. **Kumys** niezawodny środek do usunięcia kaszlu, kataru, chrypki i wzmocnienia nadwątlonych sił.

Wszystko to i wiele innych pięknych rzeczy nabyć można u

J. IHNATOWICZA

we Lwowie ul. Kopernika l. 3. **w Krakowie** Suk l. 20 (595 2—)

Ważne dla Dam.

Z powodu spóźnionego sezonu i wielkiego zapasu

prawdziwych paryskich

kapeluszy damskich

najnowszego i najgustowniejszego fasonu sprzedaje się **po cenach zadziwiająco tanich.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy żadny kapelusz filcowy lub aksamitny najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwem strusiem lub fantastycznem piórem i francuskiemi kwiatami **Ceny od 3 zł. do 9 zł. 50 ct., co przedtem podwójnie kosztowało.** Kapelusze, któreby nie przypadały do gustu, przyjmujemy napowrót. Tak samo można dostać **czepeczki, ubiorki, żaboty, kwiaty, koronki, rękawiczki i wachlarze.**

Grand Magasin de Modes

w KRAKOWIE ul. Grodzka liez. 55 (278 3—3)

Nowość humorystyczno-satyryczna.

Nakładem księgarni F. H. RICHTERA (H. Altenberga) we Lwowie

wyszło z pod prasy:

Z teki Chochlika

Włodzimierza Zagórskiego.

I. O zmierzchu i świcie. II. Piosnki i żarty.

Znakomity satyryk i humorysta Włodzimierz Zagórski, piszący pod pseudonimem Chochlika, zbyt jest znanym publiczności polskiej jako nieporównany w swoim rodzaju pisarz, abyśmy utwory jego zalecać potrzebowali. Imię Chochlika - Zagórskiego związane jest tak ściśle z ostatnim ruchem naszym na polu publicystycznem, literackiem i politycznem, że nie ma zapewne zakątka w kraju, gdzieby ono nie było znanem.

Staraniem podpisanego wydawcy, udało się zebrać rozproszone po czasopismach politycznych utwory „Chochlika" i wydać je świeżo w dwóch tomach przyozdobionych portretem autora i poprzedzonych jego przedmową. — Tom pierwszy zatytułowany: **„O zmierzchu i świcie"**, zawiera satyry i wiersze polityczne, tom drugi pod tytułem: **„Piosnki i żarty"**, obejmuje poezye humorystyczne, przekłady i obszerniejszy poemat „Król Salamon".

Cena tych dwóch tomów wynosi 3 złr. w. a. (648 1—3)

Folwark

we Lwowie, przed rogatką przy gościńcu, składający się z kamieniczki jednopiętrowej, domu parterowego, nowo wymurowanych budynków na kilkadziesiąt sztuk inwentarza żywego, studni na dziedzińcu, z 3-morgowym sadem i ogrodem na jarzyny, nowo oparkanieniem, cegielnią, kamieniołomem, do 50 morgów ziemi w jednym kawałku, zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela **Kamila Strzyżowskiego**, przy ulicy Halickiej l. 4 we Lwowie. (211 5—6)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wenera. Papier z c. k. upryw. fabryki p[...]

Kraków Biblioteka Jagiellońska